Nr. 292. Niedziela, 21. Grudnia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60. h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Pan Minister skarbu zamianował w etacie c. k. galic. Prokuratoryi skarbu koncypistę dr. Zbigniewa Smolkę adjunktem, a koncypienta dr. Witolda ze Starzyn Boguta Starzyńskiego, koncypistą Prokuratoryi skarbu.

Pan Namiestnik zamianował praktykantów budownictwa: Mieczysława Rappego, Stanisława Nowakowskiego, Romana Bielskiego, oraz ukończonych słuchaczów Szkoły politechnicznej Stanisława Münnicha i Bolesława Chmielewskiego, adjunktami budownictwa w galic. państwowej służbie budowniczej, przeznaczając Chmielewskiego do służby w starostwie tarnowskiem.

Pan Namiestnik zamianował inżyniera-adjunkta Wydziału krajowego, Franciszka Sienkiewicza, adjunktem budownictwa w galic. państwowej służbie budowniczej, przeznaczając go do służby w starostwie kołomyjskiem.

Pan Namiestnik przeniósł adjunktów budownictwa: Maryana Hoffa z Brzeżan do Tarnowa, Artura Borna z Tarnowa do Lwowa, Piotra Jackowskiego ze Lwowa do Tarnobrzega i Romana Bielskiego ze Lwowa do Brzeżan.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 20 grudnia.

Ważnym komentarzem do zapowiedzianej wiedeńskiej podróży rossyjskiego ministra spraw zagranicznych hr. Lambsdorffa jest pismo, które otrzymała z kompetentnej strony z Petersburga *Polit. Corresp.* Głównym powodem podróży rossyjskiego ministra do Wiednia — powiedziano w tym komunikacie — jest jego życzenie przedstawienia się Najj. Cesarzowi Franciszkowi Józefowi. Należy jednak podkreślić, że znaczenie tej wizyty będącej cennym dowodem wybornych stosunków istniejących pomiędzy Austro-Węgrami i Rossyą nabiera szczególniejszego znaczenia ze względu na czas w jakim przychodzi do skutku niemniej na towarzyszące jej okoliczności. Przedewszystkiem potrzeba ją oceniać w świetle najświeższej enuncyacyi urzędowego *Prawit. Wiestn.* Zaspiające się coraz bardziej położenie w Macedonii zniewoliło gabinety wiedeński i petersburski do dania obecnie tem większego nacisku ich wspólnym usiłowaniom skierowanym od szeregu lat ku uchyleniu niebezpieczeństw zagrażających pokojowi na półwyspie bałkańskim. Podjęta przez oba gabinety akcya obraca się w podwójnym kierunku.

Z jednej strony musi być przeprowadzone takie ulepszenie administracyi w prowincyach europejskich Turcyi, któreby ludność chrześcijańska uznała za znacznie pomyślniejsze dla niej ukształtowanie ogólnego stanu rzeczy i zatamowało źródło niezadowolenia i rozgoryczenia, z którego wrzenie rewolucyjne czerpie swoje siły. Z drugiej strony zachodzi potrzeba wywarcia na te mniejsze państwa bałkańskie, z których agitacya macedońska otrzymuje podnietę i posiłki, odpowiedniego nacisku, a to celem nabrania pewności, że rządy tych państw w zakresie swojego działania starać się będą szczerze i bez żadnych zastrzeżeń paraliżować ruch mogący spowodować zaburzenie pokoju na Bałkanie i unicestwić zabiegi Austro-Węgier i Rossyi dla polepszenia doli ludności macedońskiej. Z faktu, że gabinety wiedeński i petersburski zainicyowały w zgodnem porozumieniu to poważne dzieło i silne mają postanowienie dołożyć wszelkich starań aby wykonane one było w całej pełni, wynika samo przez się, że zapowiedziany zjazd hr. Lambsdorffa z hr. Gołuchowskim użyczy obu tym mężom stanu pożądanej sposobności do wymiany zdań co do metody dalszego postępowania w obu wskazanych kierunkach.

Wizytę rossyjskiego ministra w Wiedniu, poprzedzają — jak już wiadomo z wczorajszej depeszy — krótkie jego odwiedziny w Belgradzie i Sofii. Wedle korespondenta petersburskiego *Polit. Corr.*, odwiedziny te dowodzą z jednej strony, iż dyplomacya rossyjska uważa obecną fazę kwestyi macedońskiej za istotnie poważną, z drugiej zaś, że ma silne postanowienie odpowiednio temu położeniu prowadzić z całą energia i naciskiem podjętą właśnie akcyę. Hr. Lambsdorff przez osobiste zetknięcie się z kołami decydującemi w stolicach Serbii i Bułgaryi będzie mógł poinformować się dokładnie o ich zamiarach, ich usposobieniu i dążnościach, a zarazem wyrobić sobie należyty pogląd o charakterze i stanie ruchu macedońskiego o ile on dotyka jedno z tych państw. Takie osobiste zetknięcie się z osobistościami kierującemi w Sofii i Belgradzie polityką zagraniczną i możność udzielenia im w drodze bezpośredniej rad i upomnień o wiele lepiej będzie mogło przyczynić się do zrealizowania zamiarów obu wielkich mocarstw, niż dałoby się to osiągnąć w drodze pośredniej.

Wrażenia, jakie przywiezie z sobą z Serbii i Bułgaryi do Wiednia hr. Lambsdorf staną się, zdaniem kół politycznych w Petersburgu, ważnym podkładem dla konferencyi i wymiany myśli pomiędzy rossyjskim i austro-węgierskim ministrem spraw zagranicznych.

Nad Newą, jak nam dzisiaj telefonują, przywiązują pierwszorzędne znaczenie do podróży hr. Lamsdorffa.

Organ ministra skarbu Wittego *Birż. Wiedomosti*, poświęcając tej podróży osobny artykuł, zaznacza na wstępie, że ma ona znaczenie międzynarodowe, wobec którego ustępują na drugi plan wszystkie wydarzenia polityczne lat ostatnich. Już teraz dają się dostrzegać dobroczynne skutki niedawno ogłoszonej w *Praw. Wiestniku* noty rossyjskiej, wynikłej ze wspólnego ducha dwu mocarstw, które od roku 1897 pracują nad utrzymaniem pokoju i ładu na półwyspie bałkańskim. Turecki projekt reform, który nikogo nie zadowolił, wywołał poważne przedstawienia ze strony ambasadorów w Konstantynopolu. Nieudały projekt turecki miał tylko na celu zyskanie na czasie, a jeszcze mniej zadowolił ludność chrześcijańską w Macedonii; wobec tego na wiosnę wybuchłyby znowu groźne rozruchy, a dyplomatyczna akcya nie byłaby w stanie wstrzymać ludności bułgarskiej od rozpaczliwego kroku i niewątpliwie wtedy pożar ogarnąłby całą Macedonię. Austro-Węgry i Rossya, które od lat pięciu czuwają nad utrzymaniem pokoju na Bałkanie, odnawiają swe porozumienie, a wynikiem tego muszą być zarządzenia, któreby w czas mogły zapobiedz wszelkim komplikacyom. Osobista wymiana zdań kierowników rossyjskiej i austro-węgierskiej polityki może prędzej niż wszelkie międzynarodowe konferencye zdziałać to, co jest na razie koniecznem. Odwiedziny te także dają sposobność omówienia traktatów handlowych. Jeszcze nigdy wizyty kierowników rossyjskiej polityki zagranicznej w Wiedniu kończą *Birż. Wied.* nie dotyczyły tylu politycznych kwestyj co właśnie teraz.

---

6)

Książę Savelli.

Powieść

przez

Konstancyę Okraszewską.

III.

(Ciąg dalszy).

Gdy się kościół wypróżnił, księżna Savelli wsparta na ramieniu syna, zeszła z trybuny i wyszła wraz z resztą rodziny, przez boczne drzwi kościoła.

Dwa powozy czekały na placu Kapitolu. Podczas jazdy hrabina Pietrasanta, ze łzami w oczach, odezwała się do brata, tłómacząc mu niezbędność zawarcia związku małżeńskiego z Amerykanką. Tytuł książęcy odziedziczony po ojcu, ułatwił by osiągnięcie celu.

Księżna płakała w milczeniu.

Marek Antoniusz słuchał — nie odpowiadając, nie mogąc pojąć podobnej rozmowy w takiej chwili.

Na małym placu, otoczonym zaułkami, nie skazanymi na rozszerzenie, stał od wieków pałac Savellich. Małe, niepokaźne domy, winiarnie najniższego rzędu, nędzne sklepiki otaczają ten gmach z szarego kamienia. Okna zakratowane parteru, nadają pałacowi wygląd tajemniczy i smutny.

Szeroki gzems, ramy okien pierwszego piętra o stylu wybitnym, zwracają myśl ku czasom dalekim, w których tę siedzibę dla krewnych swoich, wzniósł papież wszechpotężny.

Otworzono bramę zamkniętą po zgonie księcia, w głębi ciemnego pałacu ukazał się dziedziniec, ukazały się posągi, kolumny, palmy zalane słońcem....

Był to jakby uśmiech życia, jakby dobra wróżba — zabłysło słońce, a więc i szczęście mogłoby tu zawitać z czasem.

Chociaż legendarne i niepewne podanie, wyprowadzające Savellich od Awentyna, króla Alby, spółczesnego Latyna króla Latium, przechowywane było jednak starannie w rodzinie i przekazywane z pokolenia w pokolenie.

Utrzymywali oprócz tego, że się nazywali szlachtą Awentyn, gdzie panowali, a także zwali się „de Quintiliis".

Chwalili się tem, że ich państwo możne i najwyższe, istniało przed założeniem Rzymu.

Awentynus pierwszy, znany założyciel, głowa i wódz rodu Savellich, dał im nazwisko „Gens Sabella".

Idąc za podaniem wznoszą się coraz wyżej zasiadając w magistracie rzymskim i dochodząc do konsulatu.

W końcu chlubią się Markiem Aureliuszem jako protoplastą.

Nie brak im i chwały chrześcijańskiej: Papieże, biskupi, święci i święte wypisane są w ich genealogii.

W 1216 roku „Cencio Camerario" syn Ajmeryka (Amalryk) wstępuje na tron apostolski, pod imieniem Honorjusza III. Chociaż pochodzący sam z rodziny szlachetnej i możnej, nie omieszkał podczas panowania swego, zwiększyć blask i potęgę Savellich.

Łukasz, senator rzymski, syn Łukasza brata Honorjusza III, podtrzymywał ród Savellich.

W roku 1279 Honorjusz IV testamentem wyznaczył spadkobiercami swych majątków brata swego Pandolfa i synowca syna Jana.

Nie dodając nic do majątku Savellich z fortuny św. Piotra, weszli już wtedy w posiadanie zamku Albano, Sabello, Gandolfo, Leone, Fajole, Cesano, Serofano i innych majątków.

W r. 1352 Jan Wikary Senatora króla Roberta, zostaje utwierdzonym w urzędzie Marszałka Rzymu i strożem konklawy, przez Inocentego VI.

Odznaczając się w wojnach, z ojca w syna, zdobią ich waleczność i męztwo.

Inocenty X zniósł trybunał Izby Savellich połączony z marszałkowstwem. Marszałek był głową jurysdykcyi trybunału, z przyległemi więzieniami, podobnemi do tych, które należały do Senatora Rzymu.

W r. 1435 Patryarcha Vitelleschi kazał zniszczyć zamek Savello, położony w obronnej pozycyi, wzniesiony jakoby na szczątkach miasta Alby.

W 1461 Pius II po wojnie odebrał Savellim siedm zamków i od tego czasu rodzina upadała i wznosiła się, zachowując jednak ślady dawniejszej mocy.

I za naszych dni, chociaż Don Pompilius stracił na powadze skutkiem swego postępowania, pomimo to jednak zajmował pierwsze miejsce w Rzymie. Piastował urzędy dziedziczne przy stolicy Apostolskiej i u dworów cudzoziemskich; często bywał wybieranym na prezesa na sesyach i w komitetach, gdzie jego sławne i powszechnie znane nazwisko imponowało ludziom.

Księżna Savelli pochodziła z jednej z najdawniejszych i najznakomitszych rodzin w Polsce. Od dzieciństwa wszczepiano w jej duszę cześć dla upadłej ojczyzny, która zginęła jako samodzielne państwo, nie przestała jednak istnieć we wspomnieniach i nadziei. W dzieciństwie jej opowiadano o wielkości i niedoli ojczyzny. Upierali się Polacy być Polakami, w znieważonej wierze, w szlachectwie bez zmazy, w zaletach jaśniejących, a nawet... i w wadach. Czczone były dawne podania i zwyczaje, wiele z nich zatarło by się z czasem, lecz wracano do nich na nowo, usiłując nieśmiertelną przeszłością utrzymać przy życiu kraj, któremu przyszłości chciano odmówić.

Dzieckiem jeszcze skubała księżna Savelli szarpie do ran powstańców, jako panna nosiła żałobę narodową. Jej białe ręce niejedną pielęgnowały ranę, niejedną koszulę uszyły dla biednych więźniów.

Tyle uczucia, tyle poezyi i entuzyazmu, uczyniły ją wrażliwą, czułą i skorą do egzaltacyi, nad tem, co szlachetne i wzniosłe. Poślubiona bardzo młodą, wstąpiła do nowej rodziny z całym zapasem zachwytu, zadziwiając nim otaczających.

Rzym, centrum wiary, cywilizacyi i sztuki, olśnił ją. Ujrzała kraj możny, wolny, z przejęciem wypytywała się o zwyczaje rzymskie, pragnęła poznać dzieje rodziny Savellich i dumna z więzów, które ją z nią połączyły, postanowiła stać się jej godną córą. Czasami dziwiła się w swym zapale księżna, widząc w koło tylko twarze obojętne na tyle wielkości. Jej się zdawało, że dusze te nie pojmowały jej duszy, a nawet czasami dostrzegała lekki uśmiech politowania.

Książę nie podzielał ani jej gustów, ani jej przekonań, uciekał od wszelkiej poważniejszej rozmowy, a po krótkim czasie zaczął uciekać od żony.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Poznania.

(Mowa pożegnalna byłego starszego burmistrza Wittinga. — Zwycięstwo Polaków przy wyborze uzupełniającym do Rady miejskiej. — „Kodeks parlamentarny“).

Dotychczasowy długoletni starszy burmistrz „wielkiego Poznania“ i honorowy jego obywatel z łaski niemiecko-żydowskiej większości rady miejskiej, p. Witting przed wyjazdem na stały pobyt do Berlina, wygłosił na pożegnalnym bankiecie, urządzonym przez reprezentantów związku miast poznańskich mowę, która jest obecnie przedmiotem żywej dyskusyi, a zarazem krytyki w prasie niemieckiej. Na toast burmistrza m. Inowrocławia, który wywodził żale, iż p. Witting opuszcza tak ogromnej wagi posterunek w zagrożonem przez polonizm mieście, odpowiedział ex-burmistrz mniej więcej:

„Opuszczam tę prowincyę z uczuciem pewnego zniechęcenia. Nie ulega bowiem żadnej wątpliwości, że niemieckość cofa się. Twierdzenie, że „postępujemy naprzód“, polega na złudzeniu. Cofamy się, cofamy się widocznie“.

Wyraziwszy swoje głębokie ubolewanie z powodu tego objawu, mowca tłómaczy go w sposób następujący: „Nawoływanie do spokojnej i wytrwałej pracy nie jest środkiem, który może zapewnić powodzenie. Spokojna i wytrwała praca jest koniecznym warunkiem każdej celowej polityki, a kto jako urzędnik lub obywatel nie spełnia tego obowiązku, zasługuje na stanowczą naganę. Ale to jeszcze nie wystarcza. Spokojną i wytrwałą pracą Bismark nie byłby zjednoczył Niemiec, Waszyngton nie byłby przeprowadził amerykańskiej wojny o niepodległość, Wilhelm Orański nie byłby oswobodził Niderlandów, Fryderyk Wielki nie byłby ugruntował potęgi pruskiej! Owo nawoływanie do wytrwałej pracy pochodzi od biurokracyi, tej biurokracyi, która w dziejach nigdy jeszcze nie umiała podołać wielkim zadaniom. A jest to tem więcej tragiczne, że zarówno cesarz, jak i kanclerz zdają sobie doskonale sprawę z położenia tej prowincyi“.

Po tym cokolwiek mętnym wywodzie, p. Witting przystąpił do rzeczy: wskazał drogę ratunku. „Jeżeli — mówił on — ta prowincya, jeżeli wschód pruski nie ma być w ciągu dziesięciu lub dwudziestu lat zupełnie stracony dla niemieckości, to trzeba wytworzyć zupełnie nową organizacyę, trzeba usunąć lub zmniejszyć setki przeszkód nowoczesnego aparatu administracyjnego. W razie przeciwnym i największa siła zmarnieje [illegible]. Tylko olbrzymie środki mogą je[illegible]. Nie o nienawiść lub [illegible] [illegible] o wielką walkę historyczną [illegible] [illegible] kowadłem [illegible] młotem“.

Ta nadęta i [illegible] wojowniczego animuszu mowa, nie znajduje [illegible] nawet w piśmie tak szowinistycznem, jak *Berliner Tageblatt*. Dziennik ten pisze, pomiędzy innemi: „P. Wittingowi, jako naturze wojowniczej, nie podoba się powolna praca około wzmocnienia niemczyzny na wschodnich kresach; wolałby energiczną walkę na ostrą broń. Jego porównania historyczne każą się domyślać, że pragnie on bezustannego stosunku wojennego między Polakami a Niemcami. Wojnę taką należy jednak, zdaniem naszem, prowadzić nie polityczną, lecz ekonomiczną bronią. Broń polityczna, a więc prawa wyjątkowe przeciwko Polakom wzmocniłyby ich tylko. Jeżeli p. Witting mówi o potrzebie „usunięcia trudności, wypływających z nowoczesnej administracyi“, to widocznie myśli o jakiejś dyktaturze dla wschodnich kresów. Nie przypuszczamy, aby cesarz i kanclerz, solidaryzujący się jakoby z zapatrywaniami p. Wittinga, okazali się gotowymi do takiej nowej organizacyi. Jeżeli ludność niemiecka wschodnich kresów, poparta na polu ekonomicznem przez państwo, objawi wolę, że chce być młotem, nie zaś kowadłem, nic nie uratuje Polaków przed wchłonięciem ich przez niemczyznę. W przeciwnym razie nic nie uratuje Niemców przed naporem żywiołu polskiego. Niemcy we wschodnich prowincyach powinni dowieść, że zdołają własnemi siłami utrzymać się obok Polaków. Jeżeli tego nie potrafią to nie pomogą żadne antipolskie prawa wyjątkowe, żadne sztuczne popieranie niemczyzny. Wtedy Polacy mają niezaprzeczenie większe prawa moralne do tych dzielnic, niż Niemcy“.

Senior i prezes Koła polskiego w sejmie pruskim, p. Henryk Szuman, wydał w rozszerzonem wydaniu swoją ważną i pouczającą publikacyę p. t. „Rys historyi początków i zawiązków parlamentaryzmu polskiego w Prusiech“. Ważne to dzieło poświęca autor kolegom z sejmu pruskiego i parlamentu niemieckiego. Autor w kwestyi, jaka niedawno powstała przy sprawie celnej, stanął w obronie absolutnej solidarności Koła polskiego bez względu na przedmiot. — Głos jego, jaki zabrał w tej sprawie, przyczynił się znakomicie do przeważenia opinii na stronę solidarności. Obecnie, kiedy znów pośrednio pewien odłam parlamentarny pracuje dalej nad faktycznem podkopaniem solidarności, poczytuje prasa autorowi za zasługę, że podjął się mozolnej pracy ponownego wydania swojego „kodeksu parlamentarnego“, w którym znajduje się wszystko, co jest potrzebne do utwierdzenia solidarności tej korporacyi. Bardzo cennym dodatkiem do dzieła jest też w tem nowem wydaniu „Spis posłów Polaków do sejmu pruskiego od r. 1849 [illegible]

Przed kilko[illegible] [illegible] się ponowny wybór [illegible] radnego miejskiego na Wildzie [illegible] najwyżej [illegible]tkowanych. Przy pierwszym wyborze kandydat polski, dr. Emilian Smoliński, otrzymał 12 głosów a tyleż otrzymał kandydat niemiecki, a chociaż los rozstrzygnął na korzyść polskiego kandydata, wybór został unieważnionym. Przy ponownym wyborze Smoliński otrzymał 13 głosów, kandydat niemiecki 12 głosów. Zwyciężył tedy ostatecznie Polak. W radzie miejskiej zasiada obecnie ogółem 14 Polaków.

KRONIKA

Lwów, 20 grudnia.

— Wiadomości kościelne. Archidyecezya lwowska ob. łać.: Referentem konsystorza mianowany ks. Józef Gaworzewski, ze zgrom. ks. Misyonarzy, rektor małego seminaryum.

Prezentę na probostwo w Łukawcu otrzymał ks. Józef Pragłowski, koop. przy kościele Maryi Śnieżnej we Lwowie.

Administratorami mianowani: ks. Wawrzyniec Ożga w Hodowicy, ks. Michał Baściak w Zaleszczykach.

Przeniesieni: ks. Roman Rudkowski ze Szczurowiec do Podhajec, ks. Maryan Witkowski z Podhajec do Szczurowiec na koop. admin. in spiryt.

Jurysdykcyę otrzymał ks. Paweł Waszke ze zgrom. ks. Misyonarzy w Kaczyce.

W stały stan emerytury przeszedł ks. Michał Padlewski, proboszcz w Hodowicy.

Dyecezya przemyska ob. łać. Odznaczony *expos. can.* ks. Aleksander Stopczyński, proboszcz w Rychcicach.

Dyecezya przemyska ob. gr. kat.: Kanon. instytuowany na Pełkinie ks. Orest Hnatyszak a do kan. inst. na Lubienie, dek. jaworowskiego, wezwany ks. Grzegorz Makar.

Administracyę otrzymali: ks. Roman Steciw w Grąziowej, żukotyńskiego dek. i Jan Szumełda w Makowisku, jarosławskiego dek.

W propozycyę na Bilicze, starosolskiego dekanatu, przyjęci: ks. Kornel Gruszkiewicz, Anastazy Kotys, Eliasz Makowej, Teofil Chomicki i Włodz. Koleński.

— Loterya gospodarska. Nadesłano następujące dary na loteryę gospodarską:

P. Samuel Horowitz 40 K., hr. Zbigniew Lanckoroński 20 K., p. Jan Urbański 20 K. i 1 dzika, hr. Artur Russocki 5 K., p. Stanisław Niezabitowski 20 K., p. Szawłowski 10 K., p. Sabina Lidlowa 10 K., p. Bolesław Baranowski 6 K., p. W. A. Schmidt 100 K., hr. Cecylia Konarska 10 K., p. Tadeuszowa Langie 10 K., p. August Stojowski 10 K., p. Wład. Kraińska 6 kaczek, p. Bieniecki 5 fantów, JE. Pan Namiestnik Leon hr. Piniński 3 rogacze, hr. Lanckoroński 30 zajęcy, hr. Zdzisław Tarnowski 1 rogacza, p. Zofia Glużińska 30 K., p. Pawlikowski 1 rogacza, ks. Władysław Sapieha 1 rogacza, z fabryki konserw Najd. Arcyksięcia [illegible] w [illegible] 30 pudełek suszonych jarzyn, p. [illegible] 2 zające, p. Romanowa Wy[illegible] 2 zające, hr. Stanisław Badeni 24 zające, 2 rogacze i 1 dzika, p. Tadeusz Cieński ryby, p. Kazimierz Przybysławski 5 klg. masła, p. Kazimierz Laskowski 20 K., p. Szawłowska 10 fantów, p. Hipolitowa Bohdanowa 2 indyki i 2 zające, hr. Janusz Tyszkiewicz 5 zajęcy, p. Gostyńska 6 fantów i 4 puszki konserw, p. Machekowa 30 K. i 1 fant, p. Wierzbicka 1 rogacza, 5 klg. cukru, 1 klgr. masła i 1 flaszkę wódki, p. Pilatowa 16 fantów, pani Jełowicka 10 K.

Marya Badeniowa.

— Popis i drzewko w ochronkach miejskich. W poniedziałek dnia 22 b. m. odbędzie się w miejskich ochronkach chrześciańskich popis dziatwy, połączony z rozdaniem darów i kolendą przy choince. W tem święcie najuboższych dziatek weźmie udział protektor ochronek JE. Pan Namiestnik hr. Leon Piniński, Pani Marszałkowa hr. Potocka, prezydentowstwo Małachowscy i inni dostojni opiekunowie ochronek. Powozami udadzą się wszyscy goście i wydział Towarzystwa ochronek o godzinie 10 rano do ochronki na ulicy Zamarstynowskiej, następnie na ulicę Grodecką, potem na ulicę Staszica, a w końcu na ulicę Ochronek. Prezydent miasta zaprosił członków wydziału Towarzystwa ochronek, by przybyli w komplecie na tę uroczystość.

— Powszechne wykłady uniwersyteckie. W niedzielę, dnia 21 b. m., o godzinie 5 po południu w Zakładzie fizycznym Uniwersytetu, ul. Długosza 8, prof. K. Eljasz: „Budowa systemu słonecznego“: Komety i meteory (z obrazami świetlnymi).

— Zasiłki dla burs. Wydział krajowy w porozumieniu z Radą szkolną krajową rozdzielił uchwalony przez Sejm ryczałt w kwocie 10.000 K. przeznaczony na bursy w kraju, w sposób następujący:

Bursie im. Kopernika w Jarosławiu 470 K., dla synów nauczycieli szkół ludowych w Krakowie 300, im. Mickiewicza w Drohobyczu 300, polskiej w Kołomyi 300, nauczycielskiej w Tarnopolu 470, im. Tadeusza Kościuszki w Nowym Sączu 300, im. Kraszewskiego w Stanisławowie 400, gimnazyalnej w Bochni 300, jubileuszowej im. Cesarza Franciszka Józefa w Sanoku 400, przemyskiej 400, gimnazyalnej w Samborze 300, im. Jakubowicza w Brzeżanach 400, gimnazyalnej w Jaśle 200, im. Jana Kazimierza w Tarnowie, im. Stefana Batorego w Wadowicach 470, ruskiej w Drohobyczu 200, ruskiego Tow. pedagogicznego w Stanisławowie 300, ruskiej w Kołomyi 200, ruskiej im. Mikołaja we Lwowie 400, rusk. Tow. ped. we Lwowie 470, ruskiej w Tarnopolu 600, ruskiej w Nowym Sączu 470, ruskiej w Brzeżanach 200, ruskiej w Przemyślu 600, ruskiej w Jarosławiu 150, ruskiej w Samborze 200 i bursie polskiej im. ks. Dymnickiego w Rzeszowie 600.

— Mianowania. Dyrekcya Tow. wzajemnych ubezpieczeń w Krakowie dokonała wczoraj mianowań urzędników. Awansowali do rangi IV: Włodzimierz Ritterschild w Krakowie z tytułem naczelnika centralnego wydziału rachunkowego i Czesław Kamiński, kierownik sekcyi II w Krakowie; do rangi V: Jan Ćmikiewicz, Teofil Broniowski i Adolf Nowak; — do rangi VI: Jan Rydel, Jan Kuźmicz i Tadeusz Stasicki, wszyscy w Krakowie.

Do rangi VII: Zdzisław Ritterschild w Przemyślu, Julian Kodrębski w Rzeszowie i Zygmunt Korzeniowski w dziale życiowym w Krakowie; — do rangi VIII: Józef Pochwalski i dr. Bolesław baron Richthoffen w Krakowie i Maryan Dworski w Tarnopolu; — do rangi IX: Bronisław Kuczyński w Czerniowcach, Stefan

8)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

„Antygona“

Pawła Bourget.

III.

(Ciąg dalszy).

— Co za zapał jeszcze w tem sercu ośmdziesięcioletniego człowieka!... — rzekła mi panna Malglaive — wspominając w dwa dni później przebieg tej sceny.

Przyszedłem złożyć jej wizytę i dowiedziałem się, że oboje z bratem odjeżdżają stanowczo nazajutrz do Włoch. Zastałem ją samą i ucieszyłem się tem, w nadziei, że będę miał sposobność lepiej poznać tę duszę złożoną z poświęcenia — i chwilami, miałem wrażenie, że ona przeczuwa całą czcość tego poświęcenia i że jej bożyszcze nie zasługuje na tę gorliwą wytrwałość. Z największą pewnością była znowu uderzona kontrastem pomiędzy gburowatą pospolitością swego brata, a pełnym stanowczości zapałem starego greckiego patryoty, tak wiernego dla swoich przekonań, pomimo złudzeń i zawodów. Kto wie? Może przeczuwała, że czeka ją los podobny? I mówiła dalej:

— Nikt więcej nie oddaje sprawiedliwości panu Zaffoni, jak Klemens. Bawi się, tak jak temu dni parę, wypowiadając przed nim różne paradoksy, aby widzieć jak się unosi. Powtarzał mi kilka razy, gdyśmy wracali z tej wycieczki do pałacu Cesarzowej: co za szkoda, że ten wspaniały instrument nigdy nie był używany!...

Zamilkła na chwilę. Widziałem, że myśl jakaś przeszła jej przez głowę, powieki jej mrugały nerwowo i z niejaką uroczystością, której znaczenie poznałem później, po uczynionej propozycyi, rzekła:

— Może mi pan obiecać ścisłe zachowanie pewnej tajemnicy? — A na moją potwierdzającą odpowiedź, dodała: — Czy brat mój nie wspominał panu o pracy, którą tutaj przedsięwziął, a która ma się ukazać w dwóch częściach, pierwszego i piętnastego przyszłego miesiąca, w jednym z największych przeglądów paryskich?

— Nie — odrzekłem.

— To dlatego — rzekła — iż chodzi mu o to, żeby to było niespodzianką dla pańskiego przyjaciela.... Jest to obraz historyi politycznej wysp Jońskich pomiędzy 1814 a 1864 rokiem. Zobaczy pan jak on tam mówi o panu Zaffonim. Zobaczy pan także, jak on umie objąć przedmiot. Nie ma więcej jak pięć tygodni jak jesteśmy na Korfu i z pomocą kilku posiedzeń w archiwach miasta i kilku notatek dostarczonych przez samego pana Zaffoniego, potrafił napisać to piękne dzieło.... Ach! pyszny to będzie powrót, który najlepiej przekona tych, co mu zazdroszczili, że jeszcze z nim nie skończyli. Myśli tam przedewszystkiem są pełne siły. Jest tam analiza rządu parlamentarnego, takiego, jaki był praktykowany we wszystkich państwach Europy po wielkich wojnach napoleońskich. Jest to wspaniałe.... Chciałabym.... — i pełna wahania czerwieniła się aż do samych włosów, które miała jasno blond, jak u brata, ale już gdzie niegdzie połyskujące srebrnemi nitkami — tak, chciałabym, żeby pan przejrzał to dzieło w korekcie. Oddam mi je pan jutro, w kopercie. Ale żeby to była naprawdę tajemnica — nalegała z ładnym uśmiechem. — Bo wie pan, Klemens by mnie wyłajał. On nienawidzi, żeby się wydawało, że wymaga pochwał. Ileż to razy czyniłam mu wyrzuty, że się nie chce okazać takim jakim jest w istocie! Oczerniłby się prawie, tak się chwalić nie lubi. Zaledwie ci co go kochają, mają prawo ukazać go w świetle, na jakie zasługuje, chociaż co do pana, nie ma potrzeby....

Och! delikatna, szlachetna istota, która drżała jak przed zbrodnią przed czynem, który spełnić miała, w tajemnicy przed bratem, dla tego brata? Te ostatnie słowa „chociaż co do pana, nie ma potrzeby“ wymówiła z rodzajem błagalnej prośby, którą dobrze zrozumiałem: obawiała się, przeciwnie, abym nie sądził Malglaive'a surowo po jego słowach, podobnych do tych, o których wspomniałem, a które świadczyły o brutalnym sposobie odczuwania, niezgodnym z prawdziwą delikatnością! Gdy mi wręczyła zeszyt odbitek drukarskich, ręka jej, której dotknąłem, była zimna z powodu odpływu krwi do czułego jej serca. Widząc ją tak wzruszoną, czułem prawdziwy wyrzut sumienia, że jeszcze więcej nie ukryłem w sobie złego wrażenia, jakiego doznać musiałem wobec niektórych wyrażeń zagadkowego polityka. — A przecież tak się starałem i zdawało mi się, że tak mi się udawało! Ale czyż można oszukać kobietę, co do uczuć, jakie się ma dla tego, którego ona kocha, bolesnem a namiętnem uczuciem? To rodzaje uczuć, tak uczciwe, prawe i wzniosłe, rozwijają w tych istotach, które niemi nawiedzane bywają, wysubtelniony jakby zmysł poszanowania; a Krystyna Malglaive, z moich zastrzeżeń i pilnowania samego siebie, odgadywała wybornie, że nie szanowałem jej brata tak, jak by ona tego pragnęła.

Zabrałem z sobą odbitki do pana Zaffoni. Niewiem czy wspominałem, że zarobnił stanowczo mieszkać gdzieindziej niż u niego w domu? Zacząłem przeglądać te kartki z przekonaniem, że będę czytał jedną z tych rozpraw, w których celują nasi politycy: kilka faktów rzuconych tu i owdzie, frazeologia pozytywistyczna udająca teoryę naukową, bezczelne twierdzenia o nierozwikłanych zagadnieniach, bo takie bywają zazwyczaj ingredyencye w podobnych miksturach.

Jednakże, wiedziałem, iż Malglaive znał wyjątki z pamiętników swego gospodarza. „Dokument będzie przynajmniej dokładny“, pomyślałem. I oto, zaraz przy pierwszych rozdziałach tego studyum, zatytułowanych: „Lekcya mądrości parlamentarnej — Anglicy na wyspach Jońskich“ zadziwiła mnie jędrna prostota roboty. W opowiadaniu znać było skupioną stanowczość, a w uwagach, rzuconych przelotnie, ścisłość pełną siły, która świadczy o inteligencyi przeświadczonej o ważności przedmiotu. Obraz Europy w dniach następujących po upadku Napoleona skreślony był stylem Thucydidesa. Jeden portret szczególnie, korfańczyka, Capo d'Istria na kongresie wiedeńskim, tak mnie uderzył, że wykrzyknąłem: „Ależ to niepodobna, żeby on to pisał“...

Zatrzymałem się w czytaniu. Straszne podejrzenie we mnie się rozbudziło: czy by przypadkiem Malglaive nie przepisał tego ustępu z pamiętników pana Zaffoniego, nie podając nawet jego nazwiska?... Przypomniałem sobie, że ta myśl tak mnie wzburzyła, że odrzuciłem ją natychmiast jako nadto wstrętną. W oczach autora z rzemiosła, plagiat wydaje się zawsze czynem karygodnym. Jest to zbrodnia przeciw czci zawodu, tak samo jak dezercya dla żołnierza, jak fałszywe rachunki dla kupca. W tej okoliczności, taki plagiat był czemś jeszcze gorszem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Mierczuk w Stanisławowie; — do rangi X: Witold Heinz w Rzeszowie i Jerzy Niewiadomski w Przemyślu.

W etacie urzędników manipulacyjnych do rangi IX awansowali: Antoni Isakewicz w Tarnopolu; do rangi X: Leopold Bezucha w Przemyślu; do rangi XI: Arpad Czerwiński w dziale życiowym w Krakowie.

— **Uroczysty wieczór** ku czci Adama Mickiewicza odbył się we czwartek wieczorem staraniem uczniów wyższej Szkoły realnej w sali Towarzystwa pedagogicznego.

— **Owacya**. Z powodu powołania do Izby panów prezesa galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego, dr. Władysława Kraińskiego, urządzili mu urzędnicy wczoraj w południe serdeczną owacyę. Zebrali się u niego w biurze, a imieniem ich przemówił naczelnik biura p. E. Biliński. Do głębi wzruszony dr. Kraiński serdecznie podziękował za owacyę.

— **Z kolei.** Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymany został z dniem 18 b. m. aż do odwołania ruch wszelkich pociągów na kolei lokalnej Borki wielkie-Grzymałów.

— **Fundacya im. Stanisława Gosiewskiego** wejdzie niebawem w życie po 34 latach istnienia. Na odbytem onegdaj posiedzeniu uchwalił już magistrat projekt aktu fundacyjnego, który po zaaprobowaniu przez Radę miejską zostanie przedłożony c. k. Namiestnictwu do zatwierdzenia. Majątek fundacyi składa się z dóbr Błotnia i Pniatyn, położonych w powiecie przemyślańskim i gotówki w papierach, zapisanych przez Stanisława Gosiewskiego jeszcze w r. 1868. Dochody z fundacyi są przeznaczone na zasiłki dla rękodzielników w ten sposób, że $^3/_{12}$ części czystego dochodu otrzymają niezdolni do pracy rękodzielnicy, względnie sieroty po nich; $^4/_{12}$ części ubodzy rękodzielnicy, zaś $^5/_{12}$ części uczniowie rękodzielniczy. Zasiłki te w wysokości po 200 K. rocznie rozdzielać będzie za pomocą losowania zarządzająca fundacyą kuratorya, składająca się z 12 przez Radę miejską wybranych członków.

— **Echo strejku aptekarskiego**. Magistrowie farmacyi, na podstawie zawartej wczoraj ugody między reprezentantami gremiów aptekarskich, a delegatami komitetu wykonawczego farmaceutów, podjęli już w aptekach na nowo pracę.

— **Z Towarzystwa miłośników sztuki „Ziarno"**. W sobotę, dnia 20 b. m. o godz. 6 wieczorem odbędzie się w biurze muzeum przemysłowego posiedzenie, na którem toczyć się będą w dalszym ciągu obrady nad programem akcyi tego Towarzystwa, oraz oznaczony zostanie termin pierwszego walnego zgromadzenia celem ukonstytuowania wydziału. Komitet założycieli „Ziarna", zaprosiwszy ponownie szersze grono osób ze sfer artystycznych lwowskich na to zebranie, prosi również o wzięcie w niem udziału wszystkich, którzy chcieliby zapoznać się bliżej z przyszłą działalnością Towarzystwa.

— **Zupę rumfordzką** rozdaje Towarzystwo św. Wincentego á Paulo w tym roku jak dawniej ubogim. Obecnie przy ciężkiej zimie i coraz większej nędzy potrzeba tego rozdawnictwa jest jeszcze większą niż w latach dawniejszych. Towarzystwo odwołuje się do dobroczynności publicznej i prosi o składanie dowolnych datków w sklepie p. Zborowicza ul. Sobieskiego l. 2. Dotychczas złożyli na ten cel: N. N. 20 kor., hr. Artur Rossocki z Lipicy Dolnej 50 kor., p. Jełowicka 6. Towarzystwo składa ofiarodawcom serdeczne podziękowanie.

— **Wspólny opłatek** w Stowarzyszeniu majstrów krawieckich odbędzie się dnia 29 b. m.

— **Dyplom** inżyniera budowy maszyn otrzymał na berlińskiej Politechnice p Zygmunt Ciechanowski z Krakowa.

— **Z Izby sądowej.** Pierwsza kadencya sądów przysięgłych rozpoczyna się w tutejszym sądzie krajowym karnym d. 26 stycznia 1903.

— **Zaręczyny**. Dzisiaj odbyły się zaręczyny hr. Jadwigi Dunin-Borkowskiej, córki członka Izby panów hr. Mieczysława Borkowskiego i Maryi z hr. Wodzickich, z p. M. Jurjewiczem, właścicielem dóbr z Podola rossyjskiego.

△ **Awantury w aresztach miejskich.** Wczoraj wieczorem wybuchły awantury w tutejszych aresztach miejskich.

Trzynastu aresztantów, umieszczonych w jednej kaźni, wszczęło nagle piekielny hałas i poczęło dobijać się do drzwi, domagając się zarazem wypuszczenia ich na wolność. Gdy dozorcy tamtejsi zamierzali dostać się do kaźni, pozostający w niej aresztanci zatarasowali drzwi. Wskutek tego wezwano pomocy policyi. Niebawem też przybył na miejsce w asystencyi stójkowych starszy komisarz policyi p. Kreiner, któremu po dłuższych zabiegach udało się wreszcie uspokoić awanturników.

Powodem wybuchu awantur było to, że przytrzymani w aresztach miejskich czekają nieraz tygodniami na wyszupasowanie, póki stwierdzoną nie zostanie ich przynależność.

△ **Zamach samobójczy.** W realności przy ul. Rzeźnickiej l. 17 usiłowała sobie dziś przed południem odebrać życie 22-letnia służąca, Nastka Olejko. Oblawszy suknie naftą, podpaliła je, a następnie rzuciła się z I. piętra na bruk podwórza. Po ugaszeniu płomieni przez domowników, wezwane pogotowie stacyi ratunkowej odwiozło niedoszłą samobójczynię, u której stwierdzono złamanie obu rąk, do szpitala powszechnego. — Co było właściwie powodem tego rozpaczliwego kroku, na razie nie wiadomo.

△ **Niewierny kochanek.** Marya Petryszyn, służąca, doniosła wczoraj policyi, że niejaki Michał Osyczko, służący kawiarniany, wyłudziwszy od niej 70 K pod pozorem małżeństwa, zbiegł ze Lwowa w niewiadomym kierunku

△ **Kronika policyjna**. Z zamkniętego pomieszkania p. J. D., przy ul. Łyczakowskiej l. 24, skradziono wczoraj po południu kilkadziesiąt sztuk bielizny, znacznej wartości.

Ubiegłej nocy dostali się niewiadomi na razie sprawcy do zamkniętej drogueryi p. Ignacego Schrenzla przy ul. Sykstuskiej 27, a po rozbiciu szuflady, zabrali gotówką 24 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Tarnowie, Stefania Markowiczówna, uczenica II roku seminaryum nauczycielskiego żeńskiego, w 18 roku życia; — Ferdynand Olexy, dzierżawca hotelu „Krakowskiego".

We Lwowie, Albina z Woycikiewiczów Czaudernowa, żona naczelnego buchaltera galic. Kasy oszczędności, w 37 roku życia; — Wincenty Bieńkowski, emer. dyrektor tabuli krajowej, w 80 roku życia; — Antonina Czerniecka; wdowa po starszym poborcy podatkowym, w 83 roku życia.

W Perehińsku, Blanka Sekaninówna, córka lekarza, przeżywszy lat 18.

W Krakowie, Włodzimierz Józef Grzymalski, weteran z r. 1863, w 58 roku życia.

W Sofii, Antoni Grabowski, w 82 roku życia.

W Davos, Maryan Dworski, słuchacz praw, w 24 roku życia.

— **Dzierżawa akcyzy w Krakowie** Prezydyum magistratu krakowskiego otrzymało wczoraj uwiadomienie z krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie, że Ministerstwo skarbu przyjęło ofertę gminy m. Krakowa na dzierżawę liniowego podatku spożywczego (akcyzowego) na dalsze trzylecie, t. j. na lata 1903—1905 za czynszem dzierżawnym rocznym 500.000 K., t. j. za czynszem o 40.000 K. niższym, niż w ubiegłem trzyleciu.

— **Z Wiednia** donoszą, że wczoraj po południu zdarzył się tam tragiczny wypadek na wiedeńskiej kolei miejskiej. Jakiś mężczyzna lat około 40, chcąc przejść z jednego wagonu do drugiego, spadł z pomostu między szyny i poniósł śmierć na miejscu. Jakim sposobem mógł spaść z pomostu, dotychczas nie stwierdzono.

— **Straszny wypadek** zdarzył się w tych dniach w zakładzie dla obłąkanych w Gracu. Mianowicie jeden z chorych, pod wpływem szału wybiegł na korytarz i wlazł niepostrzeżenie w jeden z wielkich pieców, od których drzwi wychodzą do sieni. Obłąkanego szukano, lecz napróżno. Dopiero rano, gdy zapalono w piecach, usłyszano stłumiony wykrzyk, równocześnie daszek jednego z pieców, poderwany straszną siłą, zleciał na ziemię, a za nim runął okropnie poparzony człowiek. Okazało się, iż waryat zasnął w piecu. Gdy rano zapalono tam, nie mógł dostać się przez drzwi, gdyż tamowały je płomienie. Wylazł więc do góry, zrzucił daszek i tamtędy dopiero wydostał się na wolność. Po kilku godzinach męczarni nieszczęśliwy zmarł.

— **Ucieczka adwokata**. Z Budapesztu donoszą, że adwokat tutejszy, dr. Rudolf Antal, syn profesora Uniwersytetu, który z powodu rozrzutnego życia, znajdował się w opłakanych stosunkach finansowych, umknął z Budapesztu wraz ze swą kochanką, potrafiwszy jeszcze w ostatniej chwili naciągnąć swych znajomych na 150.000 K.

— **Preszburg** zalany był wczoraj wodą z Dunaju. Powódź nastąpiła w skutek roztajania, nagromadzonych mas lodu na przestrzeni 30 kilometrów.

— **Ofiary zimy na Węgrzech.** Z Budapesztu donoszą, że w gminie Edik-Masarasz znaleziono onegdaj zwłoki rodziny wyrobnika Andrzeja Csibi, złożonej z 5 osób. Ludzie ci zginęli na drodze skutkiem mrozu. W Piotro-Warazdynie zamarzł na śmierć włościanin Łazarz Vuics wraz ze swoją żoną. W lesie pod Il-Nemeti znaleziono zmarzłą pewną kobietę z dwojgiem dzieci.

— **W przystępie szału** Dzienniki drezdeńskie donoszą o strasznym wypadku. Siostra artysty-malarza Dorscha, w przystępie szału wsypała truciznę do piwa, które wspólnie z bratem pili. Dorsch, wielkie nadzieje rokujący malarz, walczy ze śmiercią. Siostra jego już umarła.

— **Fabrykant szlachectwa.** Kolońska Izba karna skazała niejakiego Dawidowicza na 2 lata więzienia za to, że wyłudzał pieniądze pod pozorem wyrabiania tytułu szlacheckiego. Dawidowicz oszukał setki ofiar, między niemi wielu oficerów.

— **Trzęsienie ziemi.** W Nassenfuss w Krainie dało się uczuć onegdaj silne trzęsienie ziemi.

— **Morderstwo z zazdrości.** Ze Spalato donoszą, że właściciel ziemski Piotr Zorica zabił w przystępie zazdrości swoją żonę, oraz 3-miesięczne dziecko, poczem podpalił dom. Mordercę aresztowano.

— **Powodzie.** Z Włoch nadchodzą wiadomości o powodziach. Z Cagliari donoszą, że w kilku miejscach komunikacya kolejowa przerwana, skutkiem podmycia nasypu. Miejscowość Ula zupełnie odcięta od świata, pola dokoła zalane. Wysłano wojsko na pomoc zagrożonej ludności. W Tortoli most zerwany. Deszcze trwają w dalszym ciągu.

W Hiszpanii również skutkiem długotrwałych deszczów obszerne przestrzenie stoją pod wodą. Rzeka Manzanares wystąpiła z koryta. Liczne linie telegraficzne przerwane, fale uniosły w wielu miejscach mosty i nasypy koleje. W licznych fabrykach przerwano robotę, gdyż woda wtargnęła do wnętrza. Na wybrzeżach szaleją burze, kilkanaście łodzi rybackich zatonęło.

Kronika prowincyonalna.

— **Tarnów.** *(Zasiłek).* Rada miejska na ostatniem swem posiedzeniu uchwaliła wyasygnować kwotę 100 K., jako jednorazowy datek dla zarządu Towarzystwa „Szkoły ludowej" na rzecz szkoły polskiej w Ostrawie morawskiej.

(Wieczorek Mickiewiczowski). Staraniem uczniów VII klasy tutejszego gimnazyum odbył się we czwartek, d. 18 b. m., w sali „Sokoła" uroczysty wieczorek ku czci Adama Mickiewicza. Dochód z wieczorku przeznaczono na pomnożenie funduszów „Pomocy koleżeńskiej".

— **Krościenko.** *(Śmierć pod kołami pociągu).* Między Uhercami w Liskiem wczoraj w nocy pociąg nr. 2014 przejechał na śmierć robotnika, pracującego przy zgartywaniu śniegu z toku.

— **Stojanów.** *(Pożar).* Onegdaj wybuchł tn groźny pożar. który w kilka godzin zniszczył 24 domostw przeważnie żydowskich. — Szkoda znaczna była tylko w części ubezpieczona.

Notatki literacko-artystyczne.

Władysław Bełza należy do grona autorów polskich, zawsze bardzo serdecznie witanych przez liczne rzesze młodziutkich czytelników i całą krytykę, która z góry jest przekonaną, że w nowem dziele popularnego autora znajdzie obok rzetelnego talentu, ogromne umiłowanie dziatwy, jak najszlachetniejszą tendencyę, myśl zdrową i zacną. A że i forma utworów Bełzy jest dla młodocianych umysłów bardzo przystępną, nic więc dziwnego, że nowe jego zbiorki znajdują stale chętnych nakładców; dawniejsze ukazują się w krótkich odstępach czasu w nowych wydaniach. I doszło obecnie do tego, że na obszarach ziem polskich mało znajdzie się domów polskich, w którychbyśmy nie spotkali przynajmniej jednego dziełka W. Bełzy, a jego „Katechizm" recytują z zapałem z pamięci tysiące dziatwy, jak dawniej „Śpiewy historyczne" Niemcewicza i niektóre pieśni Janusza. Nagroda to dla przyjaciela dzieci, jubilata, ogromna, uczczenie zasług niepoślednie, trwałe.

Księgarnia H. Altenberga wypuściła świeżo w obieg trzecią edycyę dwunastu obrazków Bełzy z maleńkiego świata, pod ogólnym tytułem „Matka", z ilustracyami J. Męciny Krzesza. Już sam fakt ukazania się trzeciego wydania przemawia niezbicie za poczytnością dziełka, któremu życzymy szczerze, by najdalej za rok w czwartej wystąpiło edycyi. Nadaje się ono doskonale na podarki gwiazdkowe i noworoczne.

(mr.) **Józefa Nawrockiego** „Strofy", wydane bardzo gustownie przez lwowską księgarnię Polską, witamy z zadowoleniem jako utwór prawdziwego talentu, nie zarażonego manierą i spotykanemi niestety tak często u młodszych poetów mgławicami, których nierzadko sam autor zrozumieć nie jest w stanie. P. Nawrocki posiadł wszystkie tajniki rymotwórczej sztuki; wiersz płynie u niego sam z pod pióra, nie wymęczony i nie wykuwany z trudem według obmyślanej z góry formy; językiem włada nieskażonym, rzeczywiście polskim; dużo w jego obrazkach szczerości i odczucia przyrody. Zbiorek rozpoczyna „Wezwanie"

Kiedy się cisza w około czyni,
I każdy szmer
Budzi uśpione w przestrzeni dźwięki —
Ty, z pozłocistą lutnią u ręki,
Bogini pieśni, taktu mistrzyni,
Z nieznanych sfer

Przybądź! — po czole przesuń mi dłonią,
Twych szat powiewnych czarowną wonią
Na twarz mi wioń
I na twej lutni struny milczące
Opuść znienacka twych palców końce
I dzwoń — dzwoń, dzwoń....

Niech z nich uleci pieśń i zadźwięczy,
Niech zbudzi w ciszy tkance pajęczej
Ukryty chór,
Złożony z drobnych dzwoneczków ciszy —
Tę pieśń niech moja dusza usłyszy
I zadrga wtór.

Dalszych strof wezwania, prawdziwie poetyckiego nie powtarzamy. „Bogini pieśni, taktu mistrzyni" usłuchała zanoszonych do niej modłów, zsyłając poecie natchnienie, które odzwierciedla się we wszystkich drobiazgach p. Nawrockiego, zebranych w omawianym eleganckim tomiku. Znalazły się tutaj serye utworów, jak: Samotność, Ból, Obrazki, Z natury. Zbiorek zamykają strofy: Niewyśpiewane pieśni...

Czy i wtedy, kiedy przyjdzie
Chłód i pierś wyziębi,
Będziecie mi w piersi grały,
Jak chóry gołębi?

Czy i wtedy, gdy przeminę
I rwać się przestanę,
Wy się jeszcze rwać będziecie
Wy, niewyśpiewane

Pieśni moje — ptaki moje
W piersi uwiązane —
Zawszeż się tak rwać będziecie
Wy niewyśpiewane?

Skarga może niezupełnie usprawiedliwiona, bo p. Nawrocki wyśpiewał już na swej dźwięcznej złoto-strunnej lutni wiele i, da Bóg, zanim „przeminie" i „rwać się przestanie" niejeden raz uderzy jeszcze akord pełny, donośny...

„Nieboska Komedya". Z okazyi wystawienia utworu Krasińskiego w teatrze, *Czas* urządził rodzaj ankiety wśród krakowskich literatów w sprawie przenoszenia na scenę utworów dla niej nie pisanych.

Prof. hr. Tarnowski napisał obszerny feljeton, a wywody swoje zakończył następującem twierdzeniem:

1. Dramata filozoficzne muszą zawsze na scenie wydać się gorzej niż w czytaniu, i dla tego grane być nie powinny.

2. Wystawienie ich może mieć ten praktyczny pożytek, że publiczność zapozna lub oswoi się ze znakomitemi dziełami, ale sztuce jako takiej pożytku nie przyniesie.

3. Jeżeli się je wystawia, to należy przygotowywać nie godzinami, ale miesiącami naprzód, żeby każdy aktor miał czas sztukę i swoją rolę gruntownie zgłębić, wszystko obmyśleć, wypracować, wystudyować.

4. „Nieboska Komedya" także na scenie wydała się gorzej, niż w czytaniu, ale wydała się jednak lepiej niż można było przewidywać; a przedstawienie jej było niezaprzeczenie zasługą dyrekcyi i artystów, i dniem pamiętnym w dziejach teatru krakowskiego, i polskiego w ogólności.

5. Mimo to, od grania „Irydiona", jeżeli ono jest w zamiarze, odradzam najusilniej.

Pomnik Zoli ma być w Paryżu postawiony; w tym celu zebrał się komitet. Prezydyum składa się z senatora Trarieux, członka Akademii p. Anatola France i deputowanego p. Pressensé.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w sobotę po raz drugi „Słodka dziewczyna", operetka w 3 aktach Aleksandra Landesberga i Leona Steina, muzyka Henryka Reinhardta; przekład Adolfa Kitschmana. Nowa wystawa.

W niedzielę o godzinie pół do 4 po południu „Zbójcy", tragedya w 5 aktach Fryd. Schillera;

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz trzeci „Słodka dziewczyna", operetka w 3 aktach Aleksandra Landesberga i Leona Steina, muzyka Henryka Reinhardta; przekład A. Kitschmana. Nowa wystawa.

W poniedziałek po raz drugi „Manowcami", komedya w 3 aktach z francuskiego Henryka Bernsteina.

We wtorek, ostatnie przedstawienie przed świętami, po raz czwarty „Słodka dziewczyna", operetka w 3 aktach Aleksandra Landesberga i Leona Steina, muzyka Henryka Reinhardta; przekład Adolfa Kitschmana. Nowa wystawa.

We środę, z powodu Wigilii Bożego Narodzenia, teatr zamknięty.

Repertoar „Filharmonii" lwowskiej.

W niedzielę, 21 grudnia „Koncert popularny", ze współudziałem Amelii Heller, wiolinistki.

Program: I. 1. Bizet. Uwertura do op. „Carmen". 2. Gounod. Podpouri z op. „Faust". 3. Bruch. Koncert G-moll odegra z towarzyszeniem orkiestry A. Heller. II. 2. Czajkowski. Symfonia 6. (Część III.). 2. a) Paganini. „Andante", b) Wieniawski. „Ruski karnawał" III. 1. Wagner. Dwie przygrywki do op. „Lohengrin". 2. Berlioz. „Korsarz".

We wtorek, 23 grudnia „Koncert symfoniczny".

We czwartek, piątek, sobotę i niedzielę, koncerty popularne.

ANKIETA

w sprawie nauczania propedeutyki filozoficznej w gimnazyach.

W dalszym ciągu ankiety zgodzono się na wniosek prof. dr. Twardowskiego punkt pierwszy obrad przełożyć na koniec, a przystąpić do p. II porządku dziennego. Następuje dyskusya nad podręcznikami.

Prof. dr. Straszewski stwierdza dotkliwy brak dobrego podręcznika, szczególnie dla nauki logiki, gdyż używany obecnie w szkołach (Kozłowskiego) nie odpowiada wymaganiom dzisiejszej nauki. Ale i zagranica nie posiada podręcznika odpowiadającego pod każdym względem wszystkim potrzebom, któryby można żywcem przetłómaczyć. Wiele ma zalet podręcznik Höflera, szczególniej koniec dzieła, zawierający przykłady czerpane z nauk, których uczeń się uczył. W dziele Lindnera bardzo dobrze opracowana pierwsza część; względnie najlepszym jest podręcznik Willmanna, który zgodnie z dzisiejszym stanowiskiem nauki odrzuca skostniały formalizm, panujący w Niemczech od czasów Kanta, a myśl ludzką przedstawia jako czynność, działanie, rozwój ducha ludzkiego. Natomiast metodologia u Willmanna bardzo słabo rozwinięta. Wszystkie te dzieła, równie jak francuskie, nie nadają się dla naszych gimnazyów, bo nie uwzględniają usposobienia i charakteru naszej młodzieży. Należy przeto koniecznie opracować oryginalny podręcznik logiki. Przytem nauka logiki powinna być przesunięta do kl. VIII i opierać się na psychologii, oszczędzonoby przez to wiele czasu, który poświęca się obecnie na wstęp psychologiczny do logiki. Możnaby natomiast więcej czasu poświęcić nauce metodologii, jako koncentracyi uświadomienia tego wszystkiego, czego uczeń do VIII klasy się nauczył. Podręcznik logiki powinienby zawierać: 1) krótki wstęp historyczny, 2) naukę o czynności myślenia, 3) o czynności metodycznego rozumowania, 4) o czynności metodycznego badania.

Radca dr. Kulczycki podnosi zalety francuskiego podręcznika pióra Leclair. Nie chciałby powierzać napisania podręcznika fachowym filozofom, bo ci są zanadto jednostronni. Obojętnem jest, czy nauka logiki ma być przeniesiona do VIII kl., czy pozostać w VII. Nie zgadza się z planem logiki, przedstawionym przez prof. dr. Straszewskiego i radzi poruczyć ułożenie takiego planu osobnej komisyi.

Prof. Doroziński radby poświęcić cały rok VII. kl. nauce o sądach t. j. logice ogólnej, a dla braku czasu przy 2 godzinach tygodniowo odrzucić logikę stosowaną, to jest metodologię, polecaną tak gorąco przez prof. Straszewskiego. Należy bronić logikę przed psychologizmem, gdyż na tej drodze łatwo dojść do sceptycyzmu. Nie należy przenosić logiki do kl. VIII., gdyż nauka ta jako trudniejsza od psychologii, absorbuje wiele sił i czasu, czego w VIII. kl. ze względu na maturę od uczniów wymagać nie można. Wybór komisyi dla ułożenia planu podręcznika byłby bezcelowym.

W kwestyi tej zabiera głos jeszcze kilku członków ankiety.

Prof. dr. Twardowski stwierdza, że wszyscy członkowie ankiety są przekonani o potrzebie podręcznika logiki, oraz, że żaden obcy nie nadaje się dla naszych szkół. Podnosi jeszcze jedną okoliczność. Ukwalifikowani profesorowie potrafią korzystać z każdego podręcznika, ale u nas, gdzie większa część nauczycieli nie ma naukowej kwalifikacyi do nauczania tego przedmiotu, podręcznik musi zawierać wszystko, co potrzeba.

Nie radziłby usuwać metodologii, gdyż uczniom powinien być wyjaśniony na żywych przykładach zasadniczy sposób badania naukowego. Wstęp psychologiczny do logiki niekoniecznie potrzebny i nie ma go n. p. w angielskich podręcznikach. Do logiki powinien być raczej wstęp gramatyczno-logiczny, gdyż uczeń ma ciągle do czynienia z gramatyką. Dalej podręcznik logiki i psychologii powinien być napisany przez jednego i tego samego autora, (podobnie, jak Höflera), boć terminologia powinna być ta sama i materyał wtedy dałby się rozłożyć tak, aby uniknąć powtarzania się. Autor musi porozumieć się z praktycznym dydaktykiem, jeżeli nim sam nie jest, aby odpowiedzieć wymogom dydaktycznym szkoły średniej; o tyle ma racyę objawione życzenie, aby podręcznik napisał ktoś „niefachowy". Przy wyliczaniu podręczników, nie wspomniano o polskich.

Dziełko ks. Pechnika, które w obecnej formie może nie nadaje się do użytku szkolnego, łatwo dałoby się przerobić. Mowca sam wydał przed rokiem zasadniczy projekt dydaktyki i logiki, w którym zamieszczony jest zarys logiki; niema tam sylogistyki i psychologizmu; jest tylko rzecz o sądach i pewna część metodologii. Przy odpowiedniem zastosowaniu do poziomu uczniów gimnazyalnych podręcznik ten mógłby być użyty. Mowca nie zgadza się na wybranie komisyi, bo potrzeba podręcznika jest naglącą, już drugi rok szkoły obywa się bez podręcznika. Radzi ogłosić konkurs z wyznaczeniem stałego terminu, ostrzega jednak przed stwarzaniem monopolu dla autorów, bo przez to wyklucza się wszelkie spółzawodnictwo. Dalej wyraża życzenie, aby jeden i ten sam autor napisał logikę i psychologię. Chrestomatya w obecnych warunkach nie przyniosłaby, zdaniem mowcy, pożądanych owoców.

Ks. prof. Pechnik jest stanowczo za przesunięciem logiki do kl. VIII., gdyż logika opiera się na psychologii; względy pedagogiczne również silnie przemawiają za tem. Obecnie w VIII kl. końcowa część psychologii — najważniejsza z powodu matury — prawie zupełnie odpada, w skutek tego najważniejsze kwestye jak o wolności woli, dalej uczucia estetyczne i etyczne nie mogą być należycie rozebrane. Byłoby to najpiękniejszem uwieńczeniem całej nauki gimnazyalnej, gdyby ją zakończono metodologią. Co się tyczy podręcznika, za najlepszy uznaje francuski Janette'a, ale przemawia za tem, aby napisano oryginalny, polski, zastosowany do czasu (60 godzin rocznie). Podręcznik logiki winien więc wynosić nie więcej jak 100 str., psychologii najwyżej do 150 str. z psychologii radzi usunąć fizyologię (bo to się bierze w VI. kl.) a cały nacisk kłaść na etykę. Uważa za konieczne potrącić i o kwestye metafizyczne (szczególniej wolnej woli i nieśmiertelności duszy), aby ochronić młodzież od sceptycyzmu. W końcu przemawia za wyborem komisyi.

Prof. dr. Mandybur uważa wydanie Chrestomatyi za bardzo pożądane. Lektura ustępów wyjętych z filozofii ożywiłaby znacznie i urozmaiciła naukę logiki, która jest dość monotonną.

Prof. dr. Sabat: Psychologia powinna poprzedzać logikę. Nie może sobie przedstawić jakby wyglądała logika, zaczynana od gramatyki, według projektu prof. dr. Twardowskiego. — Przedkłada pośredniczący wniosek: W pierwszym kursie VII. kl. należy uczyć psychologii (nauki poznania). W drugim półroczu logiki; w VIII. kl. po krótkiej rekapitulacyi materyału psychologii z kl. VII. brać najciekawszą i najważniejszą część psychologii: o uczuciah i dążeniach.

Prof. dr. Straszewski broni swego wniosku t. j. przeniesienia logiki do kl. VIII. głównie ze względu na metodologię, którą uważa za najważniejszą. Radzi zwrócić się do ministerstwa z propozycyą, by na próbę pozwolono zaprowadzenie takiego planu w paru zakładach. W nowym oryginalnym podręczniku powinien na początku podany być wstęp historyczny. Mowca jest przeciwny kierunkowi psychologistycznemu w logice. Jest za wyborem komisyi, którąby dla autorów przyszłych podręczników podała wytyczne punkta. W końcu zgodnie z ks. Pechnikiem zaznacza, że podręcznik propedeutyki filozofii nie powinien nic zawierać, coby było w sprzeczności z stanowiskiem chrześciańskim, na którem wszyscy stoimy.

Prof. dr. Twardowski zgadza się z prof. Straszewskim, by zrobić próbę w kilku zakładach w tym kierunku, by w kl. VII. uczono psychologii, a w kl. VIII. logiki. Wstęp historyczny do logiki radzi umieścić nie na początku, lecz na końcu podręcznika. Komisya jest zupełnie zbyteczna w obec instrukcyj ministeryalnych. Jest przeciwny dążeniu ks. Pechnika, by zrobić logikę apologią chrześciaństwa, bo logika jest nauką empiryczną, nie może się zatem temi kwestyami zajmować; powtóre nie mamy szkoły wyznaniowej. Należy to zostawić osobistemu taktowi nauczyciela.

Na tem zakończono o godz. 2 obrady pierwszego posiedzenia.

Z PARYŻA.

W Grudniu.

Piszę z Rue de l'Abbé de l'Epée z całym spokojem — o Norwegii. Ale zbyt często zapominam o tem, że mieszkam w Paryżu. We wszystkich kawiarniach w których piję rano mój aperitif w taverne Pantheon, w Versailles, albo nawet na wielkich bulwarach w „Café de la Régence", spotykam Norwegów, Szwedów, Duńczyków....

Siedzą pochyleni nad szklanką absyntu wypełnioną różowo-mlecznym płynem i czytają dzienniki. Olbrzymie płachty *Politiken*, *Verdens-Gang*, *Dagebladet*, zasłaniają im twarze. Widać jeno koliste ronda kapeluszy i obłoki dymu, wydobywające się z krótkich fajeczek....

Właściwy Paryż nie istnieje dla nich. Przenoszą w swoich podróżnych kufrach swoje zwyczaje, obyczaje, przekonania, literaturę i sztukę, poza którą nie uznają innej kultury — innej cywilizacyi.

W Rzymie, na Babuino w obliczu czarnych cyprysów opleciony rożami, na Capri, u stóp srebrno-białych Faryljonów, obrzucanych grzbietem fal lazurowego morza, w ogrodzie luksemburskim, czy w „Coucarneau", są zawsze ci sami. Malarze malują śnieżne rozłogi, reniferowych pól i krępe postacie rybaków, wracających w tęczowych światłach zorzy z połowu, poeci kują granitowe strofy ponurych, mistycznych dramatów, nie wchłaniając nic w siebie z zewnątrz, z otoczenia, w jakiem, w danej chwili, się znajdują, z życia, które ich otacza.

A jednak opuszczają kraj swój tak tłumnie!

Kiedy ostatnie zagasają blaski północnej, świetlanej nocy, pustoszeje Norwegia, pustoszeje Chrystyanya-Graad. A jednocześnie zjawiają się rok rocznie na brukach różnych stolic świata gromady „zamorskich gości", szukających przytułku pod gościnnemi skrzydłami Anglii, Niemiec i Francyi.

Paryża dawniej nie znano. Nie godzono się z jego kulturą, z jego sztuką. Wychowanie, zasady, język, wpływy literatury pociągały Norwegów więcej do Londynu — do Berlina. Dzisiaj zmieniły się nieco pojęcia. Paryż stał się niemal drugą stolicą Norwegii. Nie tyle Paryż, co kwartał łaciński. Nawet nie wiem, kto został w Chrystyanii. Ibsen, bo go starość i choroba przygnały, jak zgrzybiałego Wikinga, nad fjordy, Björnsona znecił uroczysty jubileusz 70 letnich urodzin, który wypadało tam obchodzić, Garborg, bo go coraz liczniejsze obowiązki rodzinne skuwają z krajem. Ale olbrzymia reszta, ale wszyscy młodzi, siedzą tutaj. Przy bulwarze St. Germain rezyduje Gunnar Heiberg autor „Balkonu" i redaktor jednego z najpoczytniejszych pism norweskich, na Montparnasse, na Arago, St. Michel, malują, tworzą, piszą, dysputują, kochają się i rozwodzą, najwykwintniejsi synowie kultury północnej, począwszy od kompozytora Siudinga, malarza Krohga Diriksa i Skroedsviga, seniora pisarzy Jonasa Lie, a skończywszy na całej plejadzie mniejszych gwiazd, które wolą rozświecać rodzinny firmament — z oddali! Może mają i słuszność. Wszak *nemo propheta in patria*.

Kolonia skandynawska żyje w harmonii i w zgodzie. Jest to zapewne jedyna kolonia w Paryżu, której wszyscy bez wyjątku członkowie utrzymują z sobą przyjazne stosunki. Wieczorem schodzą się po obiedzie w „Versailles", gdzie staczają prawdziwie epickie walki na słowa, podziwiane zawsze przez resztę publiczności francuskiej, uważającej ich za anarchistów. Tematu dostarczają dzienniki skandynawskie, odbierane przez pocztę o godzinie 8. I dlatego wspomniałem na samym początku, że mogę śmiało pisać z Rue de l'Abbé de l'Epée o Norwegii, bo wiem o wiele dokładniej, co się działo przed kilku dniami na ulicach Chrystyanii, niż na Avenue des Ternes, albo na Bd Poissonière. — Wynik obrad komitetu Nobla wywołał tutaj całonocną dysputę. Zredagowano telegram na ręce prezesa komitetu, nie odznaczający się uprzejmością. Nie dziwię się oburzeniu. Instytucya Nobla jest skandynawską. Złożyły się na nią praca, wielki, dalekowidzący umysł jednego z najszlachetniejszych Szwedów i obecne dążenia pokojowe całego Trójkrólestwa. Każdego roku ma być rozdanych pięć nagród między najbardziej zasłużonych mężów świata na polu umiejętności, literatury, sztuki i rozwoju idei powszechnego pokoju. Zapada uchwała. W atrium królewskiej Akademii w Sztokholmie wywieszają pięć nazwisk. Szczęśliwymi wybrańcami losu stają się H. A. Lorentz, P. Zeeman, R. Ress, Teodor Mommsen i Fischer. Nikt nie ujmuje, ani nie pomniejsza miary zasług tych ludzi, należących rzeczywiście do najdzielniejszych badaczy naukowych, ale dlaczego nie stanął w ich szeregu żaden Skandynawczyk? Teraz i w zeszłym roku. Czy żaden z nich nie godzien jest jeszcze takiego odznaczenia? Dzienniki norweskie podały niedawno stanowczą wiadomość, że nagroda literacka będzie rozdzielona pomiędzy Ibsenem a Bj. Björnsonem. Nadzieje zawiodły. Ibsen jest już tak złamany chorobą i życiem, że nie wiele dba o doczesne laury Nobla, lecz dla ambitnego Björnsona był to cios, który go w samo serce trafił. A tyle pogodnych, jasnych chwil teraz przeżył!

Cała Norwegia, Szwecya, Dania, złączyły się sercem razem, aby wypowiedzieć mu w dniu siedmdziesiątej rocznicy urodzin, jak drogim się im stał, na jaką miłość zasługującym, przez swoją pracę, przez to wierne wytrwanie przy narodowych sztandarach, których nigdy nie opuścił i już nie opuści. Björnson ma swoich nieprzyjaciół, bo któż ich nie ma. Zarzucano mu nieraz zbytnie rozkochanie się we frazesach, w bombastycznych przemówieniach, schlebiających tłumom, niepomierną żądzę władzy i chęć odgrywania pierwszej roli w kraju. Ale kiedy cofnięto się myślą wstecz, kiedy spojrzano na te żmudne, długie lata ustawicznej walki, ustawicznych dążeń do reform, do zmian, i do ustaw, mających tylko dobro ojczyzny na celu — kiedy ujrzano przy biesiadnym stole siwowłosego starca, ożywionego tym samym ogniem, jaki od pięćdziesięciu lat z równą siłą w jego piersiach płonie, a zawsze na jednym tylko, narodowym ołtarzu — wówczas opadły nieprzyjazne dłonie i opaść w poklasku musiały. W czasie uczty, odbywającej się w olbrzymiej sali „Loży", przemawiali reprezentanci młodzieży i kobiet fińskich, przemawiał prezydent Berner, poeci, dyplomaci, artyści, rzucali mu pod nogi złote słowa czci i uznania. To samo działo się i w teatrze, gdzie publiczność obsypała jubilata kwiatami, a muzyka grała wśród niemilknących okrzyków hymn norweski — jego hymn — jego dzieło. Wieczorne dzienniki przepełnione były opisami tej uroczystości i telegramami jakie nadeszły. Było ich 980. Między innymi telegram od króla Oskara, odwiecznego wroga Björnsona od cesarza niemieckiego i od wszystkich znakomitszych literatów niemieckich, francuskich i angielskich. Czy taki dzień nie więcej w życiu zaważy, od srebrnego wawrzynu Nobla?

Wymieniając uczestników zapomniałem o Knucie Hamsunie, o którego tajemniczym zniknięciu i o prawdopodobnej śmierci, donosiły pisma warszawskie i francuski *Matin*. Słynny autor „Głodu" bawi obecnie wraz z niedawno poślubioną żoną w Chrystyanii, a jak zapewniają jego przyjaciele ujrzymy go niezadługo — w Paryżu.

Alfred Wysocki.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Dyrekcya c. k. kolei państwowych we Lwowie donosi, że w obrębie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Tryeście na kolei lokalnej wąskotorowej Tryest-Parenzo, która wychodzi ze stacyi Tryest St Andrae i której pierwsza część przestrzeni o długości 58·651 klm. otwartą została z dniem 1 kwietnia 1902, oddaje się drugą część szlaku kolejowego Buje-Parenzo o długości 63·552 klm. z dniem 15 grudnia b. r. dla użytku publicznego.

Na wyż wspomnianej kolei lokalnej otwiera się stacye Grisignana, Montona, Visinada, S. Domenica, Visignano i Parenzo dla ruchu ogólnego, dalej przystanki: Tribano, Piemonte, Bagni-S. Stefano-Lewade, Caroiba, Raecotole i Villanova dla ruchu osobowego, pakunkowego i ograniczonych ładug całowozowych a w końcu przystanki Castagna i Portole dla ruchu osobowego i pakunkowego.

Przystanek Caroiba będzie wykluczony dla ruchu osobowego, pakunkowego i ograniczonych transportów w ładugach całowozowych aż do wykończenia drogi dojazdowej.

Przewóz przesyłek wybuchowych jest w tej kolei lokalnej wykluczony.

Bilety jazdy wydają w przystankach Piemonte, Bagni S. Stefano Lewade, Caroiba i Raecotole strażnicy kolejowi; w pozostałych przystankach przyjmuje się podróżnych za dopłatą przy pociągach.

Ekspedycya pakunków odbywa się ze wszystkich przystanków za opłatą należytości w stacyi oddawczej.

Ciągnienie losów m. Krakowa 47 z rzędu, odbędzie się dnia 2 stycznia 1903 r. Wyciągniętych będzie wogóle 6010 losów, z których pierwszy otrzyma wygranę w kwocie 50.000 K., drugi wygranę 6000 K., pięć po 1200 K., 6003 po 60 K. — Suma wygranych wyniesie ogólną kwotę 422.180 K. Ponieważ obecnie tak wielka liczba losów będzie wyciągniętą, przeto ciągnienie potrwa co najmniej sześć dni. Taka sama liczba losów po 6010 rocznie ciągniętą będzie aż do ukończenia w roku 1912. Ogólna liczba wyciągniętych losów wynosić będzie 75.000 sztuk; wypłacone premie 7,683.080 K.

Bank austro-węgierski Z Wiednia telegrafują: Na wczorajszem posiedzeniu rady generalnej Banku austro-węgierskiego podano do wiadomości, że według wyniku interesów za rok bieżący, dywidenda — jak się zdaje — wynosić będzie 56 koron. 25-te zwyczajne walne zgromadzenie odbędzie się 3 lutego 1903.

Wiedeń, 20 grudnia. (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z oblig. pr. z roku 1880 5-prc. 264·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 264·—. Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. —·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 283·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 254·—, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 88·25, Tureckie oblig.prem. kolej po 400 fr. 110·25. b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 18·45, Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 434·—, Clary 40 zł. m. k. 187·—. Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 86·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 75·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 75·—, Ofen 40 zł. 180·—, Palffy 40 zł. m. k. 182·—. Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 55·35, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 26·75,

Losy fund. Arcyksięcia Rudolfa 10 zł. 70·—, Salma 40 zł. m. k. 242·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 76·—, Pożyczka St. Genois 40 zł. m. k. 255·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 429·—.

Wiedeń, 20 grudnia. Cukier (stale 21·75 do —·—. Spirytus 36·20 do —·— (bez zmiany). Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 22 grudnia. — Targ zbożowy (*Kursa w koronach i po 50 klg.*). Pszenica na wiosnę 7·97 do 7·98. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Żyto na wiosnę 7·— do 7·01. Żyto na maj-czerwiec —·— do —·—. Kukurudza na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na wiosnę 6·51 do 6·52. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—.

Usposobienie: ustalone. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 20 grudnia.—Targ zbożowy. (*Kursa w koronach i po 50 klg.*). Pszenica na kwiecień 7·78 do 7·79. Żyto na kwiecień 6·74 do 6·75. Owies na kwiecień 6·24 do 6·25. Kukurudza na maj 5·78 do 5·79. Rzepak na sierpień 11·85 do 11·95.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: słaba. — Usposobienie: spokojne — Pogoda: łagodnie.

Berlin, 20 grudnia. — Banknoty austryackie 85·40, Spirytus —·—.

Frankfurt, 20 grudnia. — Austryackie Kredyty 211·30, Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto —·—, Laura —·—, Montany —·—.

Paryż, 20 grudnia. — Trzyprocentowa renta 99·20. Mąka —·—.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·90 do 22·—, *loco* Ołomuniec 20·60, do 20·70, *loco* Berno-Wiedeń 20·50 do 20·60, na styczeń *loco* Aussig 21·95 do 22·05, Cukier w kostkach: *prima* 84·75 do 85·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 36·20 do 36·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 28·50 do 29·—. (*Ceny w koronach*).

Targ zbożowy.

Lwów, 20 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 8·— do 8·50, pszenica nowa 7·75 do 8·—, żyto gotowe 6·50 do 6·75, żyto na termin 6·40 do 6·60, owies obroczny gotowy 6·20 do 6·40, owies obroczny na termin 6·— do 6·25, jęczmień pastewny 5·25 do 5·75, jęczmień browarniczy 5·75 do 6·25, rzepak 9·50 do 9·75, lnianka —·— do —·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·50 do 10·—, wyka 5·75 do 6·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·75 do 6·—, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 6·20 do 6·40, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 75·—, koniczyna biała 75·— do 125·—, koniczyna szwedzka 65·— do 95·—, tymotka 25·— do 32·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 15·50 do 15·75, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 8·10 do 8·25, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od 10 grudnia do 16 grudnia b. r., bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica stara 8·— do 8·25, nowa —·— do —·—, żyto stare 6·60 do 6·75, nowe —·— do —·—, jęczmień browarny 5·75, do 6·25, pastewny 5·25 do 5·75, owies 6·25 do 6·40, hreczka —·— do —·—. kukurudza zeszłoroczna —·—, do —·—, kukurudza nowa 6·25 do 6·45, proso —·— do —·—, groch do gotowania 8·40 do 9·75, groch pastewny 6·50 do 6·75 soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik stary —·— do —·—, bobik nowy 5·75 do 5·90, wyka stara —·— do —·—, wyka nowa 6·15 do 6·40, koniczyna czerwona nowa 60·— do 75·—, koniczyna biała nowa 80·— do 107·50, koniczyna szwedzka 65·— do 95·—, tymotka 25·— do 32·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski —·— do —·—, kminek —·— do —·—, rzepak stary —·— do —·—, rzepak zimowy nowy 9·40 do 9·65, lnianka 8·50 do 8·75, nasienie lnianne 11·— do 11·25, nasienie konopne 7·75 do 8·15, chmiel 40·— do 60·—, nowy —·— do —·—, łój 39·— do 40·—, nafta zwykła 13·— do 14·—, nafta salonowa 15·— do 17·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-procentowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 33·60 do 34·—.

Na targ w Podgórzu doprowadzono dnia 19go grudnia b. r. bydła rogatego 236 sztuk, cieląt 166 sztuk, nierogacizny 142 sztuk.

Płacono za 100 klgr. bydła opasowego lepszej jakości od 60 do 64 koron, średniej jakości od 58 do 60 koron, cieląt od 70 do 78 koron, trzody od 66 do 74 koron.

OSTATNIA POCZTA

Z okazyi imienin cara Mikołaja odbył się wczoraj u Najj. Pana w Schönbrunnie galowy obiad, podczas którego Monarcha wzniósł toast na cześć cara.

Wczorajsze dzienniki wiedeńskie potwierdzają wiadomość o ustąpieniu barona Krieghammera ze stanowiska wspólnego Ministra wojny i o zamianowaniu obecnego zastępcy szefa sztabu generalnego generała-porucznika Pitreicha jego następcą.

Bar. Krieghammer objął tekę Ministra wojny po zmarłym w lipcu r. 1893 baronie Bauerze. Nominacyę na Ministra otrzymał dnia 23 września 1893. Prośbę o dymisyę miał bar. Krieghammer wnieść już przed dwoma miesiącami, na Najwyższe życzenie jednak pozostał na swojem stanowisku aż do chwili obecnej. Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie, omawiając przypuszczalne polityczne powody dymisyi Ministra wojny, podnoszą zgodnie z pełnem uznaniem jego wybitne zalety i zdolności wojskowe.

Z Petersburga donoszą do *Polit. Corr.*: Minister spraw zagranicznych hr. Lamsdorf zamierza opuścić 20 b. m. Liwadyę celem wybrania się w podróż do Belgradu i Sofii. Z Sofii przybędzie 28 lub 29 b. m. do Wiednia, gdzie zabawi kilka dni.

W bułgarskiem Zgromadzeniu narodowem oświadczył prezes gabinetu w toku obrad nad kredytem 55.000 fr. na wsparcia dla wychodźców macedońskich, że byłoby najlepiej, gdyby ci emigranci powrócili do swoich ojczystych siedzib. Ku temu też zwróconą jest działalność rządu bułgarskiego. Ponieważ jednak wychodźcy obawiają się prześladowania ze strony władz tureckich i teroryzmu ze strony ludności mahometańskiej, byłoby rzeczą nieludzką zmuszać ich przemocą do powrotu i zachować się obojętnie wobec ich cierpień. Po tem przemówieniu uchwalono kredyt jednogłośnie.

Według urzędowych raportów, wychodźtwo z Macedonii do Bułgaryi ciągle się zwiększa. Położenie wychodźców jest rozpaczliwe.

W. Porta wystosowała notę do mocarstw, w której zrzuca z siebie kategorycznie odpowiedzialność za rozruchy w Macedonii. Według słów noty odpowiedzialną jest za nie Bułgarya. Porta prosi mocarstwa, by w tym względzie poczyniły przedstawienia w Sofii.

Były prezes gabinetu francuskiego Waldeck-Rousseau opuścił Rzym i powrócił po długiej nieobecności do Paryża. Prasa nacyonalistyczna wita z ironią powracającego do ojczyzny męża stanu, wyrażając zdanie, że wkrótce zostanie następcą obecnego prezydenta rządu p. Combes. Prasa opozycyjna wnosząc, że Waldeck-Rousseau spotkał się w lecie z cesarzem Wilhelmem a obecnie z królem włoskim, twierdzi, że przynosi on z sobą nowe alianse. *Temps* pisze, że w tych fantastycznych kombinacyach niema oczywiście słowa prawdy.

Parlament angielski został zamknięty mową tronową po dwumiesięcznej jesiennej sesyi. Otwarcie nowej sesyi nastąpi 20 lutego. Głównym dziełem zamkniętej właśnie sesyi było uchwalenie nowej ustawy szkolnej.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 20 grudnia. (*Tel. pryw.*). Związek handlowy Kółek rolniczych odbył posiedzenie pod przewodnictwem wiceprezesa rady nadzorczej prof. Cybulskiego. Dyrektor Prażmowski złożył sprawozdanie z działalności Związku w roku ubiegłym. Obrót towarowy w Krakowie, Lwowie, Rzeszowie i Wieliczce wynosił w roku ubiegłym 4,200.000 koron. Obrót kasowy przeszło 5 milionów koron. Czysty zysk wynosi 32.500 kor. Dyrektor dał następnie przegląd na 10-letnią działalność Związku.

Stanisławów, 20 grudnia. (*Tel. pryw.*). Z powodu zawiei śnieżnej wstrzymano ruch towarowy na szlaku Tłumacz-Pałabicze — Tłumacz-miasto, w dniu 18 grudnia aż do odwołania.

Wiedeń, 20 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał VI. klasę rangi dyrektorom szkół średnich: Edwardowi Charkiewiczowi, dyrektorowi gimnazyum akademickiego we Lwowie; Michałowi Rembaczowi, dyrektorowi szkoły realnej w Tarnopolu; Józefowi Skupniewiczowi, dyrektorowi gimnazyum z polskim językiem wykładowym w Kołomyi; radcy szkolnemu Tomaszowi Sołtysikowi, dyrektorowi III. gimnazyum w Krakowie; dr. Franciszkowi Tomaszewskiemu, dyrektorowi gimnazyum w Samborze i Józefowi Wójcikowi, dyrektorowi gimnazyum w Jarosławiu.

P. Minister skarbu zamianował koncypistę prokuratoryi skarbu we Lwowie dr. Zbigniewa Smolkę adjunktem.

Preszburg, 20 grudnia. (Doniesienie węg. *Biura Koresp.*). Skutkiem ruszenia lodów na Dunaju groziło wczoraj miastu wielkie niebezpieczeństwo. Woda zalała niżej położone dzielnice. Ludność zaalarmowano strzałami działowymi. Stan wody wynosił 6 m. 64 cm. ponad normalną wysokość. Wskutek rozporządzenia Arcyksięcia Fryderyka pionierzy z przyborami stali gotowi do dyspozycyi.

Budapeszt, 20 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu węgierskiego minister skarbu Lukacs przedłożył nowelę do ustawy o sprzedaży soli bydlęcej. Nowela ta, podobnie jak ustawa przedłożona parlamentowi austryackiemu obniża cenę soli bydlęcej z 10 na 6 koron za centnar metryczny. W końcu normuje także puszczenie w obieg prasowanej soli kamiennej i zawiera przepisy, zezwalające przemysłowi prywatnemu fabrykacyi tych brykietów.

Petersburg, 20 grudnia. Car Mikołaj rozkazał, by na pamiątkę 25-tej rocznicy wojny rossyjsko-tureckiej, każdemu w czynnej służbie pozostającemu żołnierzowi z tej wojny, wypłacono po 100 rubli.

Petersburg, 20 grudnia. Z powodu ogłoszonego niedawno w *Now. Wremieni* artykułu Tołstoja o postępowaniu Rossyi w Chinach i Mandżuryi; urząd spraw zagranicznych w organie swoim prostuje zapatrywania Tołstoja.

Rzym, 20 grudnia. *Agencya Stefaniego* zaprzecza doniesieniu *Herolda* o zrzeczeniu się Don Carlosa praw na rzecz syna.

Windawa, (prow. nadbałt.) 20 grudnia. Pianista Józef Śliwiński omal nie padł ofiarą wypadku. Gdy przejeżdżał przez rzekę Windawę po lodzie, lód załamał się. Sanie i konie utonęły. Artysta ocalał.

Paryż, 20 grudnia. W sprawie wyboru nacyonalistycznego deputowanego Syvetona, komisya śledcza przesłuchiwała wczoraj nacyonalistę Judeta, redaktora *Petit Journal*, który oświadczył, że opublikowany przez ligę patryotyczną w celach wyborczych list generała Gallifeta do Waldecka-Rousseau jest prawdziwy. Judet wyraził życzenie, aby Gallifetowi umożliwiono złożenie w tej sprawie oświadczenia przed trybunałem państwowym. Sędzia śledczy postanowił przesłuchać Syvetona; ponieważ ten jest wykluczony z Izby posłów, nie będzie mógł wejść do gmachu głównemi drzwiami, lecz bocznemi.

Zatarg z Wenezuelą.

Berlin, 20 grudnia. *Nordd. Allg. Ztg.* zamieszcza depeszę z Nowego Jorku z wiadomością, że z powodu sprawy wenezuelskiej panuje powszechne wzburzenie, a cała prasa czyni Niemcy odpowiedzialnemi za zawikłania. Natomiast zachowanie się Anglii prasa amerykańska pochwala. Wspomniany dziennik bierze Niemcy w obronę przed atakami prasy amerykańskiej.

Paryż, 20 grudnia. *Matin* donosi z Caracas: Prezydent Castro zaprzecza rozpowszechnionym pogłoskom, jakoby rząd wenezuelski przyjął warunki Anglii i Niemiec.

Londyn, 20 grudnia. Poranne dzienniki donoszą z Caracas, że na wczorajszem zgromadzeniu niektórych wielkich kupców, zastępcy pierwszorzędnych firm oświadczyli gotowość dostarczania rządowi wenezuelskiemu pieniędzy na zapłacenie pretensyi Niemiec i Anglii.

Daily Mail donosi z Waszyngtonu, że firma bankowa Seligman w Londynie oświadczyła gotowość pożyczenia rządowi wenezuelskiemu potrzebnych sum.

Londyn, 20 grudnia. Doniesienie *Biura Reutera*. Anglia wysłała Stanom Zjednoczonym odpowiedź w sprawie ich inicyatywy, aby spór wenezuelski załatwić w drodze sądu rozjemczego. Treść odpowiedzi zmierza, jak się spodziewają, do zadowalającego wyniku i usunięcia trudności. Nie dowierzają tu doniesieniu z Caracas, jakoby prezydent Castro dał posłowi amerykańskiemu Bowenowi pełnomocnictwo zastępowania Wenezueli.

Waszyngton, 20 grudnia. (Doniesienie *Biura Reutera*). Sekretarz stanu Hay otrzymał już z Anglii, Niemiec i Włoch odpowiedź na projekt pokojowego rozstrzygnięcia zatargu z Wenezuelą. Mocarstwa zgadzają się w zasadzie na myśl sądu rozjemczego.

Waszyngton, 20 grudnia. Odmiennie od rozpowszechnionej wczoraj pogłoski, że mocarstwa przyznały Francyi pierwszeństwo dla jej pretensyi w obec Wenezueli, słychać obecnie, że przyznanie to nie jest bezwzględne, gdyż mocarstwa chcą wpierw zbadać pretensye francuskie.

Aszabat, 20 grudnia. Naczelnik stacyi kolejowej w Autishon donosi: Trzęsienie ziemi zniszczyło wszystkie budynki na stacyi i w mieście. Wodociągi zrujnowane. Inwentarz kolejowy zasypany gruzami. Personal bez środków utrzymania i bez dachu. Umieszczono go na razie w wagonach towarowych. Pomoc dla ludności jest konieczna. Dotąd stwierdzono 510 ofiar. Trzęsienie ziemi trwa dalej.

Waszyngton, 20 grudnia. (*Biuro Reutera*). Włochy poleciły swemu zastępcy w Caracas wystosować do rządu wenezuelskiego notę z oświadczeniem, że pretensye Włoch, powstałe od początku rządów prezydenta Castra, muszą być zaspokojone równocześnie i w równym stopniu jak pretensye wszystkich innych państw. Nota Włoch ułożona jest w tonie uprzejmym ale stanowczym.

Port of Spain, 20 grudnia. (Doniesienie *Biuro Reutera*). Blokada portu została wczoraj ogłoszona. Port zamknięto.

La Guayra, 20 grudnia. *Biuro Reutera* donosi, że niemiecki krążownik zajął znowu okręt wenezuelski „Victoria“ i uczynił go niezdolnym do użytku.

Caracas, 20 grudnia. (Doniesienia *Biura Reutera*). Poseł Stanów Zjednoczonych Boven otrzymał wczoraj popołudniu od prezydenta Castra pełnomocnictwo do zastępowania Wenezueli w zatargu i załatwieniu kwestyj spornych z Niemcami, Anglią i Włochami. Boven oczekuje tylko odpowiedzi z Berlina, Rzymu i Londynu na propozycye Wenezueli. — Jeżeli projekt Wenezueli będzie przyjęty, Boven uda się bezzwłocznie do Waszyngtonu, gdzie będzie prowadził konferencye.

Ruch handlowy na wybrzeżach Wenezueli z powodu blokady wstrzymany. Mimo krytycznego położenia, cudzoziemcy nie doznają w mieście żadnych trudności. Wszystkie sklepy otwarte.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 20 grudnia 1902. Giełda południowa (*Mittagsbörse*). Godz. 12 min. 30. Marki 117·10, Renta majowa 101·35, Węgierska renta koronowa 97·90, Akcye austr. Zakładu kredytowego 670·—, Akcye węg. Zakładu kredytowego 708·50, Akcye Anglobanku 269·—, Akcye Unionbanku 531·—, Akcye Bankvereinu 448·50, Akcye Länderbanku 383·25, Akcye Kolei państw. 674·75, Lombardy 63·—, Akcye kolei Elbethal 452·50, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye tytoniowe 331·50, Akcye Alpiny 366·50,

Usposobienie: silne.

Wiedeń, 20 grudnia 1902. Zamknięcie giełdy (*Schlusscourse*). Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 671·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 710·—, Akcye Anglobanku 268·—, Akcye Unionbanku 531·—, Akcye Länderbanku 384·75, Akcye Bankvereinu 448·50, Akc. Bodencredit 910·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 536·—, Akcye Kolei państwowych 677·—. Akcye Kolei Południowej 63·25, Akcye Tramway A) —·—, Akcye Tramway B) —·—, Akcye Kolei Elbethal 453·—, Akcye Kolei Północnej 5430·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 366·50, Akcye Rima Muranyi 467·75, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1445·—, Akcye Fabryki broni 298·50, Akcye Tureckie tytoniowe 331·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 98·10, Renta majowa 101·35, Austryacka Renta koronowa 100·40, Węgierska Renta koron. 97·90, 5% Listy Tow. kredytowego ziem. 96·15, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·55, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·40, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·75, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·87, Losy tureckie 111·50. Marki 117·05, Ruble 252·50.

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Nadesłane.

(Wierny przyjaciel od wieku dziecinnego do lat sędziwych). Pośród zabawek dla dzieci istnieje może tylko jedyna jedna, którą się dziecko, ojciec i dziadek zarówno chętnie zajmują. I pod innym też względem jest ona jedyną zabawką, która stopniowo systematycznie powiększaną być może, przez co coraz więcej zajmuje i poucza. Łaskawi czytelnicy już się pewnie domyślą, że tu mowa o „Richtera kotwicznych skrzynkach budowlanych“, które rzeczywiście nazwać można wiernym przyjacielem od dziecięcego do sędziwego wieku. Coraz więcej bywa rodziców, którzy, jako dzieci, bawili się kotwiczną skrzynką, budowlaną, a teraz ulubioną tę zabawkę własnym kupują dzieciom i z niemi od nowa budować zaczynają. Tym chętniej budują wspólnie z dziećmi swojemi, od kiedy przepyszne wzorki zostały bardzo udoskonalone przez zaprowadzenie nowej edycyi. A dziadkowie, którzy już wspólnie z swojemi dziećmi chętnie udział brali przy wznoszeniu wspaniałych budowli, budują teraz razem z wnukami. Zabawka ta, która tak niezwykłem cieszyć się może powodzeniem, zasługuje z pewnością na uwagę wszystkich rodziców. Dla większego urozmaicenia tej zabawki budowlanej zaprowadziła fabryka Richtera w najnowszym czasie drugie dopełnienie, z pomocą którego wystawiać można wspaniałe żelazne mosty z pięknemi kamiennemi przyczołkami. Teraz bowiem kupić można do każdej kotwicznej skrzynki budowlanej kotwiczną skrzynkę mostową jako zupełne odpowiednie dopełnienie, a ponieważ dowcipny i dla dzieci bardzo cenny Richtera system dopełnień zastosowany został także i do kotwicznych skrzynek mostowych, przeto i te skrzynki dopełniają się systematycznie między sobą. Przedłożona nam książka mostowa zawiera tak wspaniałe wzorki mostów, że nie tylko dzieci, ale i dorośli chętnie zajmować się będą ustawianiem mostów. Kto pragnie bliższych szczegółów, ten niech zażąda od firmy F. Ad. Richter & Cie., król. nadworni i szambelańscy dostawcy, Wiedeń, I. Operngasse 16, nowego ilustrowanego cennika, który wysyła się bezpłatnie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 20. grudnia 1902.

HOTEL GEORGE.

PP. hr. K. Ledochowski z Podola rosyjskiego, hr. ks. Orłowski z Jarmoliniec, hr. M. Stecka z Romanowa, Z. Prekowa z Pantalowic, E. Stokłosa z Zaleszczyk. E. Kozicki z Dorohowa, L. Nitsch z Krakowa, L. Kulczycki z Krakowa, A. Misiągiewicz z Sanoka, L. Horodyski z Tłusteńkiego, E. Ziffer z Wiednia. K. Winnicki z Turat, T. Sobańska z Podola rosyjskiego.

Wystawy i Muzea.

Muzeum imienia Lubomirskich. W dnie powszednie otwarte od godziny 9 do 1 z południa, we wtorek i piątek od godziny 3 do 5, a w niedzielę przed południem po godziny 11 do 1.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 20. grudnia 1902.

(bez kuponu bieżącego)

	płacą waluta koron K.	h.	żądają waluta koron K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	50	96	20
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	96	—	96	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	—	—
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	30	97	—
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor.				
„ z roku 1893	97	30	98	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	50	95	20
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	116	70	117	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. grudnia 1902.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	101 35	101.55
luty-sierpień	101.30	101 50
Jednolity dług państwa w srebrze		
styczeń-lipiec	101 20	101.40
kwiecień-październik	101 20	101 40

	płacą	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	130.—	184.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.50	152.50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.—	185.—
„ „ 1864 po 100 zł.	250.—	254.—
„ „ 1864 po 50 zł.	250.—	254.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.75	301.75
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.65	120.85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.50	100.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.30	100.30
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	512.—	515.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	127.60	128 60
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99.35	100.35
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.40	100.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.40	100.40
Kol. Czeskiej emisz. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.60	99 60
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.50	100.50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118.30	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97 90	98.10
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.60	87.60
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.50	158.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	201.—	204.—
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	201.—	204.—
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	99.50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	98.—	99.—
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	283.—	287.—
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	107.50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1882 los za 200 kor. 4 pr.	97.40	98 40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 6 pr.	102.90	103.90
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	97.25	98.25
„ obl. prop. 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.90	99.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94 50	95.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	88 25	90.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	110.—	111.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	98 35	99.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	264.—	267.70
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.50	265.50
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.—	105.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.55	—.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.15	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.75	96.75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.90	96.40
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	96.55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 5 pr.	103.25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.40	100.90
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96.50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.50	101.50
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100.50	101.50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.10	109.10
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115.—	115.80
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.60	101.60
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	100.80	101.80
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	100.80	101 80
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 25	93.25
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98.65	99.65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108.—	109.—
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	108.—	108 90
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	98.2	99.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.45	19 45
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	434.—	438.—
Clary 40 zł. mk.	187.—	200 —
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	86.—	88.50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	75.—	78 50
Pożyczka miasta Lablany 20 zł.	75.—	77.—
Palffy 40 zł. mk.	182 —	186. —
Czerw. krzyża [illegible] tow. 10 zł.	[illegible]5.35	56.35
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.75	27.75
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	75.—	75.—
Salma 40 zł. mk.	240.—	242 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	76.—	79.—
St. Genois 40 zł. mk.	255.—	275.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	230.—	240.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	268.—	269.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2580.—	2585.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	707.—	708 —
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	492.—	494.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	536.—	538 —
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	—.—	280.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	384.—	385 —
„ Austro-węg. 1400 k.	1548 —	1554.—
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	531. —	533 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248.—
Zivnostenska banka 100 zł.	254.—	254 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	402.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366.—	370.—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5435.—	5465 —
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	561.50	563 30
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	431.—	433.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	871.—	875.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	700.—	708 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	800.—	810.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	368 25	369 25
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1463 —	1473 —
Schodnicy 500 kor.	618.—	625.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	373.—	378 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.05	117.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.32½	239 52½
Paryż za 100 franków	95.15	95.27½
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.10	117 30
Włoskie banki	95.15	95 35
Francuskie banki	95.—	95 15
Szwajcarskie banki	95.—	95 15
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11 38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.07	19.09
20-markówka	23.42	23.50
Rosyjski półimperyał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 05	117.25
Włoskie banknoty za 100 lir	95.25	95.40
Rubls	2 52¾	2 53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XVII. 1610/2 (9) (10.514)

Na żądanie Julii Poschinger, zastąpionej przez adw. A. Łozińskiego, odbędzie się dnia 29. stycznia 1903 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. VI., licytacya realności pod lk. 115¼ we Lwowie przy ul. Murarskiej pod Nr. orj. 12 położonej whl. 95/I. ks. gr. gm. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, w protokole opisania i oceniania realności z dnia 21. października 1902 E. XVII. 1610/2 (5) bliżej poszczególnionemi.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona a mianowicie parcela bud. 1416 wraz z budynkami na 3572 kor 55 hal., przynależności budynków na 126 kor. 85 hal, parcela grunt. 2804/1 jako grunt podbudowlany na 18.530 kor., przynależności gruntu podbud. na 900 kor. 50 hal. na razem 23.129 kor. 90 hal.

Najniższa cena wynosi 11.564 kor. 95 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnym powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XVII.
Lwów, dnia 3. grudnia 1902.

L. cz. E. 987/2 (3) (10.581 3—3)

Zobowiązany Gedaile Geringer w Zaleszczykach.

Na żądanie Emanuela Saltera w Czerniowcach, odbędzie się dnia 20. stycznia 1903 o godz. 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Zaleszczykach, licytacya połowy z 74/100 części realności objętej whl. 340 ks. gr. gminy Zaleszczyki miasto obejmującej pb. 61 dom mieszkalny, oficyny, stajenkę, drewutnię i karmnik.

Część nieruchomości tej, wystawiona na licytacyę, jest oceniona wraz z przynależnościami, na 935 kor. 35 hal.

Najniższa cena wynosi 467 kor. 68 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które niniejszem zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zaleszczyki, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. E. 749/2 (5) (10.628 3—3)

Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy, odbędzie się dnia 19. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie w Limanowy w biurze Nr. 5, licytacya realności lwh. 201 gm. kat. Limanowa objętej, Jana i Antoniny Biedroniów po połowie własnej.

Nieruchomość powyższa jest oceniona na 9660 kor.

Najniższa cena wynosi 6440 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy.

Limanowa, 27. listopada 1902.

L. cz. E. 315/2 (10) (10.565 2—3)

Dnia 22. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 6 tutejszego sądu licytacya 1/3 części realności whl. 66 gminy Mogielnica z przynależytościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 83 kor. 33 hal., przynależności zaś na 10 kor.

Najniższa cena wynosi 62 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Budzanów, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. E. 1166/2 (5) (10.693 1—3)

Na żądanie Mariem Günsberg z Podwołoczysk, odbędzie się dnia 16. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Podwołoczyskach, licytacya realności whp. 720 gm. kat. Staromiejszczyzna objętej dłużnika Mojżesza Silbermana własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego z cegieł murowanego a gontem krytego.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1700 kor., przy należności zaś 1600 kor.

Najniższa cena wynosi 1650 kor., po niżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Podwołoczyska, 29. listopada 1902.

L. cz. E. XX 1645/2 (17) (10.585 1—3)

Na żądanie Banku hipotecznego we Lwowie, odbędzie się dnia 23. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. VI., licytacya realności pod l. kons. 83¾ whl. 74/IV. przy ulicy Franciszkańskiej l. 11 we Lwowie położonej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 40.444 kor. przynależności zaś na 864 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 20 654 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, chęć kupienia mający, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XX.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I. Oddział XX.

Lwów, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz. E. 498/2 (3) (10 652 1—3)

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Birczy, odbędzie się dnia 23. stycznia 1903 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya połowy realności objętej whl. 58 ks. gr. gm. kat. Łodzinka górna.

Połowa tej nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1012 kor. 29 hal.

Najniższa cena wynosi 608 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bircza, dnia 2. grudnia 1902.

L. cz. E. 121/2 (7) (10.616 1—3)

Na żądanie Tarnopolskiej Filii c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie, zastąpionej przez adwokata dra Jakóba Horowitza w Tarnopolu, odbędzie się dnia 26. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 8, licytacya dwóch połów realności „Majówka“ objętej wykazem hip. l. 338 tusądowej księgi gruntowej dla większych posiadłości składającej się z parceli budowlanych l. kat. 230/2 i 230/4 z domem pod l. kons. 287 i innymi domami bez numeru wraz z zabudowaniami i parkanem w protokole oszacowania z dnia 10. września 1902 l. cz. E. 121/2 (3) bliżej opisanymi, w Podwołoczyskach położonej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona w każdej połowie na 15.307 kor.

Najniższa cena wynosi przy każdej połowie 7653 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. E. 3472/2 (5) (10.509 1—3)

Dnia 27. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, odbędzie się licytacya realności wyk. hip. 67 ks gr. gm. Brzuchowice objętej, Władysława Daszkiewicza własnej, składającej się z parcel grunt 652/1, 672/2, 655, 667, 661/2 i 495 które używane są jako łąki lub pastwiska wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew i krzewów.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacya jest oceniona na 7000 kor., przynależności zaś na 52 kor.

Najniższa cena wynosi 4701 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 27. listopada 1902.

L cz. E. 380/2 (9) (10 690)

Dnia 16. stycznia 1903 o godz. 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 7 sądu tutejszego, licytacya realności objętej wyk. hip. l. 781 ks. gr. gm. kat. Nastasów.

Realność oceniono na 960 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 483 kor. 37 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV.

Mikulińce, dnia 10. grudnia 1902.

L. cz. E 1244/2 (3) (10.625)

Dnia 27. stycznia 1903 o godz. 4 po południu odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya realności w Gajach starobrodzkich wyk. hip. 182.

Realność tę (parc. bud. rolę i dom) oceniono na 760 kor., przynależności zaś na 100 kor

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 573 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie wskażą w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 3. grudnia 1902.

L. cz. E. 3251/2 (6) (10.510)

Dnia 23. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14 we Lwowie, odbędzie licytacya połowy realności whl. 9 ks. gr. gm. Laszki murowane objętej, tudzież całej realności whl. 196 tejże księgi gruntowej objętej, Ilka Marszałka własnych z których pierwsza składa się z parc. bud. 101/1, parc. gr. 109/1, 109/2, 110, 630, 662/3 wraz z przynależnościami, jak chatą mieszkalną, 2 stajniami, piwnicą murowaną, i stodoły na parceli bud. 101/1 znajdującemi się, zaś druga składa się z parc. gr. 111, 444/1, 660/2, 661/1, 662/2, z których pierwsza używana jako ogród a inne jako role lub pastwiska.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione wraz z przynależnościami, a to połowa pierwszej na kwotę 1415 kor., zaś cała druga na kwotę 5280 kor.

Najniższa cena wynosi co do połowy realności whl. 9 kwotę 943 kor. 04 hal., zaś co do całej realności whl. 196 kwotę 3520 kor. z tem, że poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. E. 1446/2 (5) (10.681)

Dnia 26. stycznia 1903 o godzinie 9 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 33 sądu tutejszego, licytacya realności whl. 176 ks. gr. gminy kat. Łajsce objętej.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 5833 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 3. grudnia 1902.

L. cz. E. 858/2 (5) (10.466)

Dnia 27. stycznia 1903 o godz. 9 rano, odbędzie się licytacya realności lwh. 104 w Dąbrówce tuchowskiej położonej.

Realność tę oceniono na 1183 koron 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 869 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta w tej sprawie można przejrzeć w biurze Nr. 1.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tuchów, dnia 26. listopada 1902.

L. cz. E. IX. 1499/2 (8) (10.683)

Dnia 21. stycznia 1903 o godz. 9 rano odbędzie się w sali Nr. 51 tut. sądu, licytacya realności pod lk. 507 w Przemyślu na Zasaniu położonej whl. 447 kg. gm. Przemyśl objętej.

Realność tę oszacowano na 80.000 kor., a przynależności na 332 kor. 57 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 40.166 kor. 29 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 22.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Przemyśl, 4. grudnia 1902.

L. cz. E. VIII. 2844/2 (3) (10.684)

Dnia 16. stycznia 1903 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 51 tut. Sądu, odbędzie się licytacya realności wyk. hip. l. 1346 ks. gr. gminy miasta Przemyśla, budynki oceniono na 1706 kor. 31 hal., grunta na 1336 kor. przynależności na 53 kor. 89 hal.

Najniższa oferta 2100 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenty odnośne przejrzeć można w biurze Nr. 22, tut. sądu.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Przemyśl, dnia 4. grudnia 1902.

L. cz. E. 2821/2 (6) (10.699)

Dnia 30. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności wyk. hip. 439 ks. gr. gm. Jaryczów nowy objętej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 570 kor., poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. II. Oddział IV.
Lwów, dnia 22. listopada 1902.

L. cz. E. 1120/2 (5) (10.716)

Dnia 27. stycznia 1903 godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, biuro Nr. 9, licytacya dwóch trzecich części realności w Brodach whl. 537 i 538.

Realności te (puste place) oceniono na 380 kor. 66 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 190 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszszenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby już być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V
Brody, dnia 3. grudnia 1902.

L. cz. E. XVI. 1865/2 (12) (10 637)

Dnia 11. lutego 1903 godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 sądu tutejszego, licytacya realności we Lwowie przy ulicy Gródeckiej l. 99 whl. 775 z przynależnościami.

Dom z przynależytościami oceniono na 172-074 kor. 07 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 96.093 kor. 82 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w Oddziale XVI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVI.
Lwów, dnia 6. grudnia 1902.

L. cz. E. 988/2 (7) (10.725)

Na żądanie Stowarzyszenia „Landwirtschaftlicher Creditverein für Handel, Gewerbe u. Ackerbau in Russ-Banilla, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godzinie 5 po południu w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39, licytacya 1/4 części realności objętej whl. 229 gminy Babin, Semena Harasymiuka własnej.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 317 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 211 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 39.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kosów, dnia 1. listopada 1902.

L. cz. E. 3048/2 (3) (10.685)

Na żądanie Róży Gold, odbędzie się dnia 12. stycznia 1903 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, licytacya realności lwh. 216 gm. Wulka pod lasem, wraz z przynależnościami, składającemi się z oparkanienia, ocembrowania studni i dwóch podwójnych okien.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1262 kor. 59 hal., przynależności zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 908 kor. 38 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Rzeszów, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. E. 2353/2 (5) (10.631)

Na żądanie Józefa Wolfa, odbędzie się dnia 4. lutego 1903 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 233 ks. gr. gm. kat. Wielowieś.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 684 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 456 kor. 36 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Tarnobrzeg, dnia 3. grudnia 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 26/2 (1) (10.666 2—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Klary Zicher nieprotokołowanej właścicielki składu towarów modnych i dodatków krawieckich we Lwowie przy ul. Krakowskiej l. 26.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego Garfeina zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Maksymiliana Liptaya we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 24. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 26. stycznia 1903 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 29. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym w biurze komisarza konkursowego wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“.

Wierzycieli, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywil., Oddział VII.
Lwów, dnia 16. grudnia 1902.

L. cz. S. 2/2 (12) (10.677 2—3)

W postępowaniu konkursowem przeciw Zofii z Mohrów Horowitzowej wyznacza się do wyboru Zarządcy masy i wydziału wierzycieli nową audyencyę na dzień 2. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 105.

C. k. Sąd obwodowy jako konkursowy.
Nowy Sącz, dnia 13. grudnia 1902.

L. cz.S. 5/1 (150cc) (10.724)

W konkursie Abrahama Pfeffera celem likwidacyi i uporządkowania dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, tudzież takich wierzytelności, które zostaną zgłoszone do dnia 27 grudnia 1902 wyznacza się audyencyę na dzień 31. grudnia 1902 o godz. 10-tej przed południem w c. k. Sądzie powiatowym w Jarosławiu w biurze Nr. 15.

Jarosław, dnia 15. grudnia 1902.
Komisarz konkursowy.

Konkursa.

L. cz. Praes. 5248. 4.5./2 (10.610 3—3)

Jest do obsadzenia posada starszego oficyała przy Sądzie krajowym w Krakowie.

Podania należy wnosić do Prezydyum Sądu krajowego w Krakowie do 20. stycznia 1903.

Kraków, dnia 15. grudnia 1902.

L. 40.510. (10.609 3—3)

KONKURS.

C. k. Rada szkolna krajowa ogłasza niniejszem konkurs w celu pozyskania odpowiedniej siły nauczycielskiej, jako docenta hygieny i somatologii w c. k. męskiem Seminaryum nauczycielskiem w Stanisławowie w charakterze nauczyciela pomocniczego. Obowiązkiem tego nauczyciela jest udzielanie nauki rzeczonych przedmiotów po myśli rozporządzenia ministeryalnego z dnia 12. stycznia 1891 l. 749 na pierwszym roku Seminaryum, względnie obydwóch jego oddziałach równorzędnych, tudzież na czwartym roku w 5 godzinach tygodniowo za łącznem wynagrodzeniem rocznem w kwocie 500 kor.

Wymagany jest dyplom wszech nauk lekarskich, 5-letnia praktyka lekarska, wykazanie się dokładną znajomością przedmiotów wykładu i o ile możności stosownym dowodem uzdolnienia do pełnienia obowiązków nauczycielskich. Pierwszeństwo mieć będą kandydaci z egzaminem fizykackim.

Kompetenci winni wnieść podania na ręce c. k. Starostw, w których okręgu mają miejsce zamieszkania, względnie jeżeliby już pełnili podobne funkcye w jakim zakładzie naukowym, na ręce Dyrekcyi tych zakładów najpóźniej do dnia 20. stycznia 1903 dołączając metrykę chrztu, świadectwo moralności i dotychczasowego zatrudnienia, dokumenta wykazujące istnienie powyższych wymogów, wreszcie tabelę kwalifikacyjną (Qualifikationstabelle) według przepisanego wzoru wypełnioną w języku niemieckim.

Lwów, dnia 9. grudnia 1902.

L. cz. Pres. 5346. 16. 7/2. (10.671 2—3)

KONKURS.

Przy sądzie krajowym w Krakowie opróżnioną została posada lekarza więziennego z wynagrodzeniem rocznem 1000 kor. i wynagrodzeniem za pełnienie obowiązków chirurga więziennego w rocznej kwocie 250 kor.

Podania o tę posadę wnieść należy w dniach 14 do Prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Kraków, dnia 18. grudnia 1902.

L. 132/609/II. (10.669 2—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta 3 klasy 6 stopnia przy c. k. Urzędzie pocztowym w Chełmie.

Ryczałt na służącego będzie później wyoznaczony.

Podania należy wnieść do ck. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie najpóźniej do 4. stycznia 1903.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 15. grudnia 1902.

L. 5758 pr. (10.642)

KONKURS.

Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu rozpisuje niniejszem konkurs, celem obsadzenia dla służby w dziale podatków stałych w obrębie c. k. galicyjskiej krajowej dyrekcyi skarbu trzech lub więcej posad sekretarzów skarbu w VIII. klasie rangi, czterech ewentualnie siedmiu lub więcej posad inspektorów podatkowych w IX. klasie rangi, i pięciu ewentualnie dwunastu lub więcej posad koncepistów skarbu w X. klasie rangi, z systemizowanymi poborami służbowymi.

Odnośne podania, zaopatrzone w dowody prawnie przepisanych wymogów, tudzież znajomości języków krajowych i języka niemieckiego, mają być wniesione w przeciągu 14 tu dni do Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu we Lwowie w przepisanej drodze służbowej.

W podaniach należy wykazać, czy i w jakim stopniu są kompetenci spokrewnieni lub spowinowaceni z tutejszo-krajowymi urzędnikami skarbowymi w czynnej służbie.

Kompetenci, którzy wnieśli podania kompetencyjne do konkursów z 15. lutego 1902 L. 840 pr. i z dnia 29. listopada 1902 L. 5574 pr., ogłoszonych w Nrze 43 i 282 „Gazety Lwowskiej“, nie potrzebują już obecnie swych podań ponawiać.

Z c. k. Prezydyum krajowej Dyrekcyi skarbu.
Lwów, dnia 15. grudnia 1902.

Kuratele.

L. cz. P. 209/1 (6) (10.630 2—3)

Jan Piątek z Gorzyc za marnotrawcę uznany.

Kuratorem jego ustanowiony Adam Grzywacz z Gorzyc.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnobrzeg, 14. sierpnia 1902.

L. cz. L. 21/2 (4) (10.542 2—3)

Wasyl Hrynyszyn z Petlikowiec uznany marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Żyromskiego z Petlikowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Buczacz, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. L. 18/2 (4) (10.421 2—3)
Paweł Kozak z Kulcza został uznanym marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono p. Jakóba Poliszko z Kulcza.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 29. października 1902.

L. cz. P. 110/2 (2) (10.439 2—3)
Franciszek Bałys z Bachowic uznany marnotrawcą, kuratorem jego Ignacy Kubarek z Bachowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zator, dnia 19. listopada 1902.

L. cz P. 279/2 (7) (10.463 2—3)
Zofia Stopka żona Józefa z Kempanowa z powodu marnotrawstwa oddaną pod kuratelę. Kuratorem Józef Stopka z Kempanowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Wiśnicz, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. L. 12/2 (5) (10.501 2—3)
Marka Kowerczuka z Tetewczyc uznano marnotrawcą, kurator Iwan Wołczyn tamże.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radziechów, 22. listopada 1902.

L. cz. L. 13/2 (5) (10.502 2—3)
Różę Leider z Radziechowa uznano umysłowo chorą, kuratorem Salo Leider tamże.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Radziechów, 11. listopada 1902.

L. cz. P. 10/2 (5) (10.504 2—3)
Michała Kramarza w Maliczkowicach uznaje się marnotrawcą i ustanawia się dlań kuratorem Jana Olberta w Maliczkowicach.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Szczerzec, dnia 10. maja 1902.

L. cz. P. 465/2 (16) (10.537 2—3)
Emil Rodakiewicz, były kupiec w Przemyślu, uznany umysłowo chorym. Kuratorem ustanowiony Maryan Wojciechowski z Pnikuta.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Przemyśl, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. P. 302/2 (1) (10.546 2—3)
Friedrich (Fischel) Horowitz, rabin z Maryampola, uznany umysłowo chorym. Kurator Chaskel Katz w Maryampolu.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Halicz, 13. października 1902.

L. cz. P. 58/2 (16) (10.552 2—3)
Tadeusz Czajkowski uznany został za umysłowo chorego, kurator jego Piotr Czajkowski.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Nowesiolo, dnia 3. października 1902.

L. cz. P. IX. 245/2 (4) (10.621 2—3)
Mykieta Kłapczuk z Matyjowiec został uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Mikołaja Wołoszczuka z Matyjowiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 10. października 1902.

L. cz. L. 11/2 (2) (10.489 2—3)
Apolonia Bugno córka Jędrzeja z Kwiatonowic uznaną została za głupkowatą a kuratorem tejże ustanowiony został Jędrzej Bugno z Kwiatonowic.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Biecz, dnia 23. maja 1902.

L. cz. P. IX. 242/2 (4) (10.622 2—3)
Michał Babijów Andrija z Korszowa został uznanym marnotrawcą, kuratorem jego mianowano Dmytra Popeluka Fedorowego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 1. października 1902.

L. cz. P. 225/2 (9) (10.554 2—3)
Marya z Goszułów Krawczukowa żona Iwana z Kluczowa wielkiego została uznaną marnotrawną, a kuratorem jej ustanowiono Nykołę Goszuła Jakóba z Kluczowa wielkiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, dnia 29. września 1902.

L. cz. P. 484/2 (10) (10.564 2—3)
Naftali Hirsch 2-im. Engelstein z Tarnowa uznany został umysłowo chorym, a kuratorem jego ustanowiono Teofila Feigenbanma z Tarnowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Tarnów, dnia 28. listopada 1902.

L, cz. P. 274/2 (5) (10.577 2—3)
Iwan Sływaniuk Dmytra z Kluczowa wielkiego uznany został umysłowo. chorym, a kuratorem jego zamianowano Nykołę Karpeniuka syna Feodora z Kluczowa wielkiego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Peczeniżyn, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. P. IX. 293/2 (4) (10.647 2—3)
Ilka Semczuka Wasyla z Korszowa uznano marnotrawcą, kuratorem jego ustanowiono Nykołę Dosyma Petra z Korszowa.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Kołomyja, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. P. 130/2 (3) (10.658 2—3)
Wincenty Surzyn z Biały uznany został za głupkowatego, kuratorem ustanowiono Wojciecha Surzyna z Biały.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 11. listopada 1902.

G. Zl L. 15/02 (4) (10.505 2—3)
Vom k. k. Bezirksgerichte in Trembowla wird auf Grund der vom k. k. Kreisgerichte in Tarnopol mit Entscheidung vom 30. November 1902 G. Z. Nc. IV. 486/02 (1) ertheilten Genähmigung über Herr Alfred Aresin Fatton zuständig nach Trembowla K. u. k. Oberlieutenant beim 23-ten. Feld-Jägerbataillon wohnhaft in Wien I. Augustinerstrasse 12 wegen Verschwendung die Curatel verhängt und Herr Dr. Heinrich Freiherr von Haerdtl, Hof und Gerichtsadvocat in Wien I. Stallburggasse 4, zum Curator bestellt.
K. k. Bezirks Gericht, Abtheilung IV.
Trembowla, 2. December 1902.

L. cz. P. 174/2 (5) (10.553)
Andrucha Beżyka z Wróblaczyna uznano marnotrawcą, kuratorem ustanowiono Michała Ciszka z Wróblaczyna.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Niemirów, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. L. VI. 5/2 (5) (10.653)
Pawło Bełej z Skomoroch nowych uznany marnotrawnym.
Kuratorem jego Grzegorz Gruszecki z Skomoroch nowych.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Bursztyn, dnia 20. lipca 1902.

L. cz. P. 288/2 (1) (10.556)
Ołeksa Kiszczak syn Dmytra z Hołego rawskiego uznany umysłowo chorym. Kuratorem jego ustanowiono Matwija Kiszczaka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Rawa, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. P. 192/2 (10 495)
Ryfka Wald recte Donnerstag z Mielca uznana umysłowo chorą, kuratorem Feiwel Donnerstag z Mielca.
C. k. Sąd powiatowy.
Mielec, dnia 9. września 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. A. 288/2 (3) (10.488 3—3)
C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce podaje do wiadomości, że Jan Piechnik zmarł we Lwowie dnia 12. kwietnia 1901 bez pozostawienia ostat. woli rozporządzenia.
Gdy miejsce pobytu powołanego do spadku ojca zmarłego Józefa Piechnika nie jest znanem, wzywa się go, by w ciągu roku od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie i wniósł deklaracyę do spadku w przeciwnym bowiem razie zostanie przewód spadkowy tylko ze zgłaszającymi się i ustanowionym dlań kuratorem Antonim Józefem 2 im. Piechnikiem stolarzem w Turce przeprowadzony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Bóbrka, dnia 15. października 1902.

L. 4148/02 (10.517 3—3)
OBWIESZCZENIE.
Podaje się do wiadomości, że preliminarze funduszu powiatowego i drogowego na 1903 rok zostały złożone w kancelaryi Wydziału po myśli §. 30. ust. o Repr. pow. do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.
Z Wydziału Rady powiatowej.
Dolina, dnia 11. grudnia 1902.

L. cz. Praes. 445. (20/2) (10.611 3—3)
W tut. sąd. depozycie pozostają w przechowaniu od lat przeszło 30. następujące depozyta:
1. Na rzecz Markusa Drückera i Menasze Fischera książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22.868 na 466 kor. 88 h.
2. Na rzecz masy spadkobiercy Szymona Wojtoszka książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22.287 na 478 kor. 73 h.
3. Na rzecz N. Landsberga książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22.280 na kwotę 460 kor.
4. Na rzecz Pawła Krena książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22.284 na kwotę 443 kor. 80 h.
5. Na rzecz Jędrzeja, Zuzanny, Jana i Anny Szotków książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22.285 na 684 kor. 95 h.
6. Na rzecz Józefa Verderbera książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22.283 na kwotę 718 kor. 89 h.
7. Na rzecz Macieja Kublina książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22.279 na kwotę 774 kor. 55 h.
8. Na rzecz Maryanny Matzner książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 2..81 na kwotę 480 kor. 22 h.
9. Na rzecz niewiadomych właścicieli książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22.286 na kwotę 1058 kor. 69 h.
10. Na rzecz Michała Damka książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22.282 na kwotę 315 kor. 44 h.
11. Na rzecz Andrzeja Linnerta książeczka kasy oszczędności miasta Białej Nr. 22 269 na kwotę 681 kor. 85 h.
12) Na rzecz Tomasza Barborka kwota 96 hal.
Ponieważ miejsce pobytu właściciel tych depozytów względnie ich prawonabywców nie jest wiadomem, przeto wzywa się wszystkie te osoby któreby prawa własności do depozytów powyższych sobie rościły by w ciągu jednego roku 6 tygodni i 3 dni od dnia ogłoszenia tego edyktu z prawami swymi się zgłosiły i należycie je wykazały w przeciwnym bowiem razie depozyta powyższe za przepadłe na rzecz Skarbu Państwa uznane zostaną.
O tem zawiadamia się c. k. Prokuratoryę Skarbu we Lwowie.
C. k. Sąd powiatowy.
Biała, dnia 5. grudnia 1902.

ad F. L. D. Zl. 145.395/02. (10.512 3—3)
Kundmachung
des Finanzministeriums in Betreff der Ausfolgung neuer Couponsbogen zu den Obligationen der einheitlichen Staatsschuld (4 2 perc. Silber und Notenrente) zu 1000 fl.
Mit Rücksicht auf die im Laufe des Jahres 1903 eintretende Fälligkeit des letzten der zu den Obligationen der Silber- und Notenrente zu 1000 fl. herausgegebenen Koupons werden hiemit für die Hinausgabe neuer Kouponsbogen folgende Bestimmungen getroffen.
1. Die Ausgabe der neuen Kouponsbogen, welche 18 Halbjahrkoupons a 21 fl mit den Falligkeitsterminen:
1. Juli 1903 bis 1. Jänner 1912, beziehungsweise 1. Oktober 1903 bis 1. April 1912, 1. August 1903 bis 1. Februar 1912, 1. November 1903 bis 1. Mai 1912 und einen Talon enthalten, wird bezüglich.
der Silberrente mit Jänner-Juli Verzinsung am 2. Jänner 1903,
der Silberrente mit April-Oktober-Verzinsung am 1. April 1903,
der Notenrente mit Februar-August-Verzinsung am 3. Februar 1903,
der Notenrente mit Mai-November-Verzinsung am 1. Mai 1903 beginnen.
2. Die neuen Kouponsbogen können erhoben werden:
a) bei der k. k. Staatsschuldenkasse in Wien;
b) bei den k. k. Länderkassen ausserhalb Wiens (Landeshauptkassen, Finanzlandeskassen, Landeszahlämter und der Filiallandeskasse in Krakau), bei den k. k. Steuerämtern und den k. k. Finanz- und g richtlichen Depositenkassen.
c) bei der königlichen Staatszentralkasse in Budapest, den königlichen Staatskassen in Budapest und Agram sowie bei den königlich ungarischen Steuerämtern in Neusohl, Debreczin, Fiume, Kaschau, Klausenburg, Hermannstadt, Fünfkirchen, Pressburg, Oedenburg, Szatmar, Szegedin, Temesvar und Essegg;
d) in Amsterdam, Antwerpen, Basel, Berlin, Breslau, Brüssel, Darmstadt, Dresden, Frankfurt a M, Genf, Hamburg, Köln, Leipzig, London, Mailand, Mannheim, München Paris, Stuttgart und Zürich bei den an diesen Plätzen bekanntzugebenden Vermittlungsstellen.
3) Bei der k. k. Staatsschuldenkasse haben die Parteien, wenn sie mehr als einen Talon beibringen, die Talons mittelst Konsignationen, getrennt nach der Gattung (Silber- oder Notenrente) und nach den Zinsenterminen einzureichen.
Uiber mehrere Konsignationen derselben Gattung ist ein Summarium mit Angabe der Anzahl der Pakete und der Stückzahl der Talons jedes Termines beizubringen.
Einzelne Talons sind ohne Konsignation einzureichen, doch ist auf der Rückseite solcher Talons der Name und Wohnort des Einreichers anzusetzen.
Einzelne überreichte Talons werden sogleich liquidiert und die dafür gebührenden neuen Kouponsbogen noch am Einreichungstage den Parteien ausgefolgt.
Für die mit Konsignationen eingereichten Talons wird ein Rückschein ausgegeben und hiebei der Partei der Zeitpunkt mitgetheilt, zu welchem die entsprechenden Kouponsbogen gegen Abgabe des Rückscheines behoben werden können.
4. Bei den im Punkte 2 b., c. und d. genannten Vermittlungsstellen sind die Talons mittels in doppelter Ausfertigung ausgestellten Verzeichnisse einzureichen, welche die wesentlichen Merkmale der Talons (Gattung, Nummer, Umwechslungstermin) enthalten und von der Partei unter Angabe ihres Wohnortes gefertigt sein müssen.
Für die Talons jedes Termines ist ein abgesondertes Verzeichniss zu verfassen.
Die eingereichten Talons werden von der Vermittlungsstelle mit der Bestätigung der Anmeldung versehen und sodann der Partei unter Angabe des Zeitpunktes, zu welchem die Kouponsbogen erhoben werden können, zurückgestellt.
Zur angegebenen Zeit werden der Partei die neuen Kouponsbogen gegen Beibringung und unter Einziehung der mit der Bestätigung der Anmeldung versehenen Talons ausgefolgt werden.
Die Erhebung der Kouponsbogen kann nur bei derjenigen Vermittlungsstelle stattfinden, bei welcher die korrespondirenden Talons zum Zwecke der Kouponsbogenerhebung präsentirt und mit der Anmeldungsklausel versehen worden sind.
5. Die neuen Kouponsbogen werden an die Parteien in allen Fällen unentgeltlich verabfolgt.
Wien, am 22. November 1902.

L. cz. T. 48/2 (1) (10.477 2—3)
C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie wzywa każdego ktoby był w posiadaniu policy wystawionej przez Dyrekcyę Tow. ubezpieczeń w Krakowie w dniu 25. lutego 1902 do l. 69453 na okaziciela, opiewającej na kapitał 10 000 kor. płatnej okazicielowi policy po śmierci ubezpieczonego Antoniego Kamberskiego znajdował się by ją w przeciągu jednego roku 6 tygodni i 3-ch dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ tut. sądowi przedłożył, gdyż w w razie przeciwnym polica ta na ponowny wniosek strony interesowanej za umorzoną i nieistniejącą uznaną zostanie.
Kraków, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. T. 28/2 (3) (10.520 2—3)
C. k. Sąd krajowy oddział VI. w Krakowie wzywa każdego edyktem, ktoby jakąkolwiek miał wiadomość o śmierci Jakóba Poznana, który wyszedłszy przed przeszło 20 laty z Borzęcina, pracował w roku 1894 na Węgrzech w miejscowości Borkut w pobliżu miasta Szygiet-Marmorosze, przy budowie kolei i tamże w barakach dla robotników rozchorowawszy się w dzień Wszystkich Świętych 1894 na cholerę zmarł na drugi lub trzeci a następnego dnia w polu nad rzeką Cisą pochowany został, aby doniósł o tem bądź tut. sądowi bądź też ustanowionemu w osobie adw. Dra Krygowskiego w Krakowie kuratorowi najpóźniej do dnia 1. kwietnia 1903.
Kraków, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. T. 18/2 (1) (10485 2—3)
C. k. Sąd obwodowy w Wadowicach wdraża niniejszem postępowanie względem amortyzacyi zaginionego weksla z daty 12. października 1902 na 196 kor. 50 h. opiewającego, dnia 12. lutego 1903 do rąk „Oskar de Rudno Rudziński i Sp.“ płatnego i wzywa się każdego, ktoby powyższy weksel posiadał, aby tskowy tut. Sądowi w przeciągu dni 45 licząc od dnia pierwszego po zapadłości weksla okazał, po bezskutecznym bowiem upływie tego terminu weksel powyższy na ponowne żądanie podającego za umorzony uznany zostanie.
Wadowice, dnia 22. listopada 1902.

G. Zl. T. 11/2 (1) (10.535 2—3)
Auf Ansuchen des Georg Then, Fleischer in Lipnik, wird das Amortisirungsverfahren bezüglich des auf seinen Namen lautenden Einlagebuches der Sparcassa der Stadt Biała Nr. 22.387 über den Betrag von 100 Kr. 6 hel. eingeleitet.
Alle jenen, welche daher dieses Einlagebuch in Händen haben, oder auf dasselbe aus irgend einem Rechtsgrunde einen Anspruch zu haben gedenken, haben das binnen 6 Monaten sogewiss hierorts anzumelden widrigens nach fruchtlosem Verlauf dieser Frist würde das obenerwähnte Einlagebuch über wiederholtes Ansuchen des Bittstellers als amortisirt erklärt werden.
K. k. Kreisgericht, Abtheilung IV.
Wadowice, am 6. August 1902.

L. cz. T. 70/2 (3) (10.515 2—3)

Na prośbę z dnia 10. listopada 1902. T. 70/2 (1) przez Jana Jarosza wniesioną wdrażamy postępowanie amortyzacyjne co do rzekomo przez Jana Jarosza zagubionego kwitu zastawniczego Towarzystwa imienia Gizeli w celu uposażenia dorosłych dziewcząt przez generalną Reprezentacyę dla Galicyi we Lwowie wydanego z daty Lwów, 9. kwietnia 1901. na zastawioną policę Nr. 156.108 tegoż Towarzystwa a na 130 kor. opiewającego.

Wzywamy przeto posiadacza powyżej wymienionego kwitu zastawniczego aby w przeciągu 1 roku 6 miesięcy 3 dni, licząc od ostatniego ogłoszenia w „Gazecie lwowskiej“ tenże kwit tut. sądowi przedłożył i swoje prawa wykazał, gdyż w przeciwnym razie kwit ten za umorzony uznany zostanie.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. T. 46/2 (1) (10.559 2—3)

C. k. Sąd krajowy cywilny w Krakowie wzywa edyktem każdego, ktoby w posiadaniu książeczki Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 208.010 na 59 kor. opiewającej, znajdował się, aby takową w terminie 6 cio miesięcznym, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej, tem pewniej tut. Sądowi przedłożył, ile że po bezskutecznym upływie tego terminu rzeczona powyżej książeczka wkładkowa na ponowne żądanie interesowanej strony za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. A. 368/2 (2) (10.543 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział I. w Bochni ogłasza, że dnia 5. czerwca 1902 zmarła w Bochni Stanisława Chaberska recte Zacharska bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ niewiadomo, którym osobom służy prawo do tego spadku wzywa się wszystkich tych, którzy z jakiegokolwiek tytułu zamierzają podnieść roszczenia do spadku, aby w ciągu roku, od dnia poniżej podanego prawa swe zgłosili, wykazali i oświadczenie spadkowe wnieśli, inaczej spadek, dla którego ustanawia się kuratorem Wojciecha Auiola, będzie pertraktowanym z tymi, którzy się zgłoszą, część spadku nie objęta, a gdyby się nikt nie oświadczył, cały spadek Skarbowi Państwa jako bezdziedziczny przyznany zostanie.

Bochnia, dnia 11. października 1902.

L. cz. A. 479/1 (4) (10.557 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że dnia 10. maja 1901 zmarł w Chlewczanach Franciszek Stefański nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.

Gdy nie jest wiadomem czy i komu przysługują prawa do tego spadku, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawo do spadku, aby doniśli w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu o swych prawach sądowi wykazali tytuł prawny, dziedziczenia i złożyli oświadczenie do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu zostanie postępowanie spadkowe przeprowadzonem tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenia i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek dla którego ustanawia się kuratorem p. Juliana Celewicza c. k. notaryusza w Uhnowie.

W braku wykazania praw do spadku i złożenia oświadczeń do spadku w zakreślonym czasokresie, przypadnie nieobjęta część dziedzictwa względnie całe dziedzictwo c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Uhnów, dnia 7. października 1902.

L. cz. 2360/2 (10.562 2—3)

Na prośbę Jana i Katarzyny Skorupów z dnia 27. listopada 1902 wdraża się w myśl §. 118 u. k. postępowanie o amortyzacyę wierzytelności hipotecznych w poz. 1 i 5 karty C, na realnościach whl. 51 i 495 ks. gr. Strusina intabulowanych a mianowicie obowiązku zapłacenia:

1) kwoty 100 złr. m. k. Andrzejowi Gatkowiczowi, przy osiągnięciu jego pełnoletności,

2) kwot 16 złr. i 4 złr. m. k., razem 20 złr. m. k. i kwoty 13 złr. m. k. Franciszce Golec dnia 29. września 1852.

Niewiadomych z miejsca pobytu Andrzeja Gatkowicza i Franciszkę Golec, wzywa się, by do 15. grudnia 1903 zarzuty przeciw powyższemu żądaniu zgłosili, inaczej, po upływie tego terminu nastąpi wykreślenie powołanych wpisów.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnów, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. T. 14/2 (1) (10.646 1—3)

Ogłoszenie.

Wzywa się niewiadomego posiadacza blankietu wekslowego 20-halerzowego zaopatrzonego na pierwszej stronie podpisem W. Dreifach, na drugiej stronie podpisem Dr. Izak Dreifach, ażeby do 45 dni przedłożył sądowi odnośny weksel, inaczej weksel ten po upływie tego czasu za pozbawiony mocy prawnej uznanym zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Sambor, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. IV. 156/83 (6) (10.578 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział III. w Przemyślanach podaje do wiadomości, iż dnia 16. listopada 1882 zmarł Dawid Macher w Przemyślanach bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli, a do spadku po nim konkurują jego dzieci Schloma, Chaja Lieba 2 im. Mindel 1 Abraham Hersch 2 im. Macher.

Sąd nie znając pobytu Abrahama Herscha 2 im. i Mindli Macher wzywa ich, by w przeciągu roku jednego licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosili się w tymże sądzie i wnieśli deklaracyę do spadku, w przeciwnym razie spadek byłby przeprowadzony z dziedzicami zgłaszającymi się i z kuratorem adw. dr. Jakóbem Schenkerem dla nich ustanowionym.

Przemyślany, dnia 25. października 1902.

L. cz. Nc. V. 219/2 (2) (10.620 1—3)

Na wniosek Procia Kataryńczuka z dnia 29. sierpnia 1902 l. cz. Nc. V. 219/2 (1) wdraża się niniejszem postępowanie amortyzacyjne zagubionej książeczki udziałowej spółki handlowej rolniczo przemysłowej Nr. 898 z daty Kołomyja 1. czerwca 1891 na 40 kor. i na imię Procia Kataryńczuka opiewającej.

W obec tego wzywa się ewent. posiadaczy powyż wspomnianej książeczki, by swe ewentualne prawa do tejże w tut. sądzie w przeciągu 6 miesięcy od dnia ogłoszenia niniejszej uchwały jako edyktu zgłosili, gdyż inaczej po upływie tego czasu książeczka po wyższa zostanie uznana za nieważną i prawa z niej płynące za nieistniejące.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Kołomyja, dnia 31. października 1902.

L. cz. A. 212/2 (4) (10.633 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zatorze zawiadamia, że dnia 27. sierpnia 1902 w Ryczowie zmarł Franciszek Milowski pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli, w którem synom Michałowi i Stanisławowi Milowskim przeznaczył legaty pieniężne.

Ponieważ sądowi miejsce pobytu Michała i Stanisława Milowskich nie jest znanem, przeto wzywa się ich — aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem Wojciechem Starowiczem starszym w Ryczowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Zator, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. T. 79/2 (2) (10.604 1—3)

Na prośbę Henryka Berlsteina kupca we Lwowie wdrażamy postępowanie amortyzacyjne co do następujących weksli we Lwowie płatnych a przez Tadeusza hr. Dzieduszyckiego akceptowanych, które, proszącemu rzekomo zaginęły a to co do:

1) dwóch weksli z daty Lwów 22. marca 1901 płatne 10. września 1901 opiewające jeden na 8000 kor. drugi na 4000 kor.

1) dwóch weksli z daty Lwów, 20. maja 1901 płatnych 9. listopada 1901, opiewających jeden na 6000 kor. drugi na 3000 kor

3) dwóch weksli z daty Lwów, 20. maja 1901 płatnych 20. listopada 1901 opiewających jeden na 6000 kor. drugi na 4000 kor. a zarazem wzywamy posiadacza tych weksli, aby je w przeciągu 45 dni licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w „Gazecie Lwowskiej“ tut. Sądowi przedłożył, gdyż w przeciwnym razie powyższe weksle po bezskutecznym upływie tego czasokresu na żądanie za umorzone uznane zostaną.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 4. grudnia 1902.

Zl. T. 78/2 (1) (10.605 1—3)

Auf Ansuchen der Bielitz-Bialaer-Handels- und Gewerbe-Bank filiale der kk. priv. Böhmischen Union-Bank in Bielitz wird das Verfahren zur Amortisierung des der Gesuchstellerin angeblich in Verlust gerathenen, ddto Lemberg den 10. Juni 1902 von Adolf Redler ausgestellten auf ihre Ordre lautenden, von Moses u. Rosa Beitel angenommenen, von Adolf Redler, dann von Moritz Strenger an die Bielitz-Bialauer Handels- und Gewerbe Bank-Filiale und von dieser an die kk. priv. Böhmische Union-Bank in Prag girirten, und am 15. November 1902 über 124 K 10 h. zahlbar gestellten Primawechsel eingeleitet.

Der Inhaber des Wechsels wird daher aufgefordert diesen binnen 45 Tagen nach Verfall das ist bis zum 30. Dezember 1902 dem gef. Gerichte vorzulegen wirdrigens der Wechsel nach Verlauf dieser Zeit für unwirksam erklärt würde.

K. k. Landes-Gericht in Ck. S. Ab VII.

Lemberg, am 2. Dezember 1902.

L. cz. 1616/02. (10.612)

Substytutem zmarłego 5. grudnia 1902, Dr. Marka Peipera adwokata w Podgórzu ustanowionym został Dr. Salomon Oberlaender, adwokat w Krakowie.

Z Wydziału Izby adwokackiej.

Kraków, dnia 13. grudnia 1902.

L. cz A. 38/1 (11) (10.593)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku podaje do wiadomości, że Petro Fościak zmarł dnia 8. listopada 1901 w Lubieniu wielkim bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Z powodu niewiadomego miejsca pobytu córki Katarzyny Fościak, wzywa się ją by w ciągu roku licząc od daty edyktu wniosła w tut. sądzie oświadczenie do spadku, w przeciwnym razie pertraktacya spadku zostanie przeprowadzoną ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niej kuratorem, Drem Longinem Ozarkiewiczem z Gródka.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gródek, dnia 15. stycznia 1902.

L. cz E. 2318/2 (3) (10.656)

W postępowaniu licytacyjnem Adama Bąka i Jakóba Bajorka przeciw Leibowi Engelbergowi o 339 kor. 90 hal. zpn. ustanawia się celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Leiby Engelberga któremu ts. uchwały z 16. września 1902 E. 2318/2 (1) i dalszych uchwał w tej sprawie doręczyćby nie można kuratorem Pana adw. Dra Dziubczyńskiego w Gorlicach.

Rzeczą jest kuratora, tę osobę dla której go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki ona sama się nie zgłosi lub sądowi innego zastępcy nie wymieni, albo dopóki jej interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

Dalsze koszta egzekucyjne oznacza się na 4 kor. 45 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 29. października 1902.

L. cz. Cw. 3434/2 (1) (10.534)

Przeciw Jakóbowi Freundlich, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Shajego Reisberga kupca w Monasterzyskach pozew o 967 kor. i 300 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 17. listopada 1902.

Celem strzeżenia praw Jakóba Freundlicha, ustanawia się pana adw. dra Fernhoffa w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. Cw. 2805/2 (1) (10.531)

Przeciw Lipie Winkler którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Iszka Gelba pozew o 478 kor., 279 kor. 10 h. 1000 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty 23. września 1902.

Celem strzeżenia praw Lipy Winklera ustanawia się Pana adw. Dr. Liebesmanna w Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 23. września 1902.

L. cz. E. 1893/2 (5) (10.575)

W sprawie egzekucyjnej Chaima Bera Horowitza w Siółku ad Bożyków toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Podhajcach przeciw Lewiemu Horowitz w Podhajcach o 400 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 23. września 1902 E. 1893/2 (2), którą dozwolono przymusową licytacyę rzeczy ruchomych dłużnika własnych.

Ponieważ niewiadomo gdzie Lewi Horowitz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie Pana dra Albina Lehmana adw. w Podhajcach.

Tenże kurator zastępywać będzie Lewiego Horowitza w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Podhajce, dnia 24. listopada 1902.

L. cz. Wyk. II. 22/1 V/2 (10.595)

Michałowi Socha niewiadomemu z miejsca pobytu w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Łańcucie o uporządkowanie stanu hipotecznego realności lwh. 183 407, 420 gm. Hussów ma być doręczoną uchwała z dnia 31. października 1902 l. cz. Wyk. II. 22/1 (2), którą zarządzono postępowanie sprostowawcze.

Dla niewiadomego, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. Jędrzeja Raka z Hussowa.

Tenże kurator zastępywać będzie Michała Sochę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Łańcut, dnia 31. października 1902.

L. cz. Cw. 2127/2 (4) (10.679)

Przeciw Lipie Winkler, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Firmę handlową Filip Adler we Wiedniu pozew 198 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Lipy Winklera, ustanawia się Pana Dra Bibringa, adwokata Stanisławowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tego pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy. Oddział II

Stanisławów, dnia 11. października 1902

L. cz. C. II. 307/2 (1) (10.687)

Przeciw Israelowi Korngoldowi i spól., którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Brzesku przez dra Tadeusza Terlila jako pełnomocnika zdeklarowanych spadkobierców ś. p. Anny z Dąbrowskich Marmulowej pozew o uznanie i wpis prawa własności lwh. 120 Maszkienice i t. d.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 21. stycznia 1903

Celem strzeżenia praw Israela Korngolda, ustanawia się pana adw. dra Ludwika Parviego w Brzesku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Brzesko, dnia 7. grudnia 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 92/2 (1) (10.643 1—3)

Wykreślenie firmy.

Należy wykreślić w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Siedziba firmy: Nowy Sącz.

Brzmienie firmy: Spółka handlowa towarzystw i kółek rolniczych w Nowym Sączu, Stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką.

Z powodu rozwiązania stowarzyszenia uchwalonego na walnem zgromadzeniu członków stowarzyszenia odbytem w dniu 8. listopada 1900 w ślad poświadczenia notaryalnego do l. 17.147.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział IV.

Nowy Sącz, dnia 15. listopada 1902.

L. cz. Firm. 550 Stow. I. 78/13 (10.617)

Obwieszczenie.

Wpisano do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Galizische Creditbank, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung in Tarnopol“, (Galicyjski Bank kredytowy, stowarzyszenie zarejestrowane z odpowiedzialnością nieograniczoną w Tarnopolu), że uchwałą c. k. sądu powiatowego w Tarnopolu oddział III. z dnia 16. października 1902 l. cz. E. 4838/2 (1) przez ck. główny Urząd podatkowy w Tarnopolu przeciw galicyjskiemu Bankowi kredytowemu w Tarnopolu w likwidacyi o 2071 kor. 87 hal. dozwolony został przymusowy zarząd powyższego Banku i że zarządcą przymusowym został ustanowiony Jędrzej Gottwald, właściciel realności w Tarnopolu.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 29. listopada 1902.

L. cz. Firm. 414/2 (10.641)
Wpis firmy pojedynczej

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy Krakowiec.

Brzmienie firmy: Ludwik Giebułtowicz.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa apteki.

Posiadacz (I.): Ludwik Giebułtowicz.

Data wpisu: 1. listopada 1909.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy
Oddział II.

Przemyśl, dnia 24. listopada 1902.

L. cz. Firm. 1318 sp. II. 34 (10.676)
Wykreślenie firmy.

Wykreślono w rejesrze dla firm spółkowych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Antoni Sklepiński i dzieci.

Przedmiot przedsiębiorstwa: apteka pod czarnym orłem.

Z powodu rozwiązania spółki.

Data wpisu: 27. listopada 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. Firm. 1318 poj. III. 142 (10.675)
Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: cyrkularna apteka pod czarnym orłem we Lwowie, Karol Sklepiński.

Przedmiot przedsiębiorstwa: apteka.

Posiadacz (I): Karol Sklepiński

Podpis firmy (F. Z.:) Podpis właściciela firmy pod jej brzmieniem.

Data wpisu: 27. listopada 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. Firm. 1368 poj. III. 141 (10.606)
Wpis firmy pojedynczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: A. Finkelstein.

Przedmiot przedsiębiorstwa: handel koszernych wyrobów masarskich.

Posiadacz (I.): Adela vel Eidel Finkelstein.

Podpis firmy (F. Z.): własnoręczne wypisanie brzmienia firmy.

Data wpisu: 13. listopada 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. Firm. 1407. poj. III. 142. (10 673)
Wpis firmy pojedyńczej.

Wpisano do rejestru dla firm pojedyńczych.

Siedziba firmy: Lwów.

Brzmienie firmy: Henryk Blumenfeld.

Przedmiot przedsiębiorstwa; wyrób i sprzedaż konserw, ekstraktów zupowych, kitu, kredy i przetworów kredowych.

Posiadacz (I): Henryk Blumenfeld.

Data wpisu: 27. listopada 1902.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 27 listopada 1902

Zl. Firm. 1406. Ges. I. 214. (10.674)
Anderungen und Zusätze zu bereits Eingetragenen Einzel- und Gesellschaftsfirmen.

Eingetragen wurde im Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Lemberg.

Firmawortlaut: „J. Oberwalder & Comp“.

Ausgetreten: der Gesellschafter Jakób Oberwalder sen.

Datum der Eintragung: 27. November 1902.

K. k. Landes- als Handelsgericht,
Abtheilung IV.

Lemberg, am 27. November 1902.

L. cz. Firm. 744/2 XVII. 2/86 (10.526)
Obwieszczenie.

Z powodu zgaśnięcia firmy „Związkowa pracownia robotników stolarskich „Nadzieja“ w Krakowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ w skutek rozwiązania stowarzyszenia tego i przeprowadzenia likwidacyi majątku takowego, zarządza się wykreślenie firmy tej z rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych.

Kraków, dnia 25. listopada 1902.

L. cz. Firm. 759/2 Społ. II. 646 (10.525)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że wpisano do rejestru dla firm spółek handlowych przy firmie „Kasa oszczędności miasta Krakowa“, że uchwałą Wydziału Wielkiego Kasy oszczędności miasta Krakowa z dnia 18. listopada 1902 w miejsce dotychczasowego zastępcy dyrektora p. Henryka Schwarca wybrany został zastępcą dyrektora p. Michał Chyliński, redaktor „Czasu“ w Krakowie, który firmę Kasy w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy w języku polskim lub niemieckim podpisze się własnoręcznie „M. Chyliński, b) że w skutek tego zastępca dyrektora p. Henryk Schwarz z rejestru tego wykreślony zostaje.

Kraków, dnia 2. grudnia 1902.

G. Zl. Firm. 63/2 Ges. I. 127 (10.619)
Eintragung einer Gesellschaftsfirma.

Eingetragen wurde in das Register für Gesellschaftsfirmen.

Sitz der Firma: Biała.

Firmawortlaut: „J. Schottek et Sohn“.

Betriebsgegenstand: die Selcherei.

Gesellschaftsform: Offene Handelsgesellschaft

Persönlich haftender Gesellschafter: 1) Johan Schottek, Kaufmann und Realitätenbesitzer in Biała, 2) Franz Schottek, Selcher in Biała.

Vertretungsbefugt: ein jeder der Gesellschafter einzeln.

Firmazeichnung: Firmawortlaut von einem der Gesellschafter niedergeschrieben.

Besondere Eintragungen: Die Gesellschaft hat am 1. Juli 1902 begonnen.

Datum der Eintragung: 11. Dezember 1902.

K. k. Kreis- als Handelsgericht,
Abtheilung II.

Wadowice, am 11. Dezemcer 1902.

L. cz. Firm. 234/2. (10.486)
Ogłoszenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Złoczowie zawiadamia, że na nadzwyczajnem ogólnem zgromadzeniu Kasy zaliczkowej i oszczędności w Podkamieniu stowarz. zarejestr. z ograniczoną poręką odbytem w dniu 29. września 1902 Dyrektorowie Leon Feuerstein i Samuel Zahler, tudzież zastępcy Dyrektorów Markus Schorr i Jakób Schapira z urzędów swoich ustąpili a w ich miejsce na dalszy okres wyborczy zostali wybrani drugim dyrektorem a zarazem kontrolorem Jakób Feuerstein zamieszkały w Podkamieniu trzecim dyrektorem Józef Spies z Nakwaszy obok Podkamienia a zastępcami dyrektorów Juda Halpern i Izrael Parnes zamieszkali w Podkamieniu.

Złoczów, dnia 17. listopada 1902.

L. cz. Firm. 448/2 (10.590)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, że obwieszczenia protokołować się mających w r. 1903 firm handlowych pojedynczych i spółkowych, tudzież zmiany i wykreślenia tychże umieszczane będą w „Gazecie Lwowskiej“, Przeglądzie prawa i administracyi“ i w „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“, zaś obwieszczenia w sprawie rejestrowania towarzystw zarobkowych i gospodarczych w „Gazecie Lwowskiej“.

Przemyśl, dnia 12. grudnia 1902.

L. cz. Firm. 291/2 Pojed. I. 193 (10.533)
Wykreślenie firmy.

Należy wykreślić w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Stanisławów.

Brzmienie firmy: Herman Rubel.

Przedmiot przedsiębiorstwa: dzierżawa apteki pod Opatrznością.

Z powodu rozwiązania interesu.

Data wpisu: 27. listopada 1902.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.

Stanisławów, dnia 27. listopada 1902

L. cz. Firm. 1404 stow. I. 242 (10 586)
Ogłoszenie

Wpisano dnia 27. listopada 1902 w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka pożyczkowa w Bóbrce, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“, że na walnem zgromadzeniu członków odbytem 18. listopada 1902 wybrano: Nathana Mohl, dyrektorem, Herscha Schwadron, kasyerem, Jonasa Löwinsohn, kontrolorem, na lat sześć, a Dawida Erden, zastępcą dyrektora, Isera Helfer, zastępcą kasyera i Salomona Fuchs, zastępcą kontrolora, na lat trzy.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.

Lwów, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. Firm. 735/2 stow. II. 154. (10.522)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza że wpisano do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Spółka oszczędności i pożyczek w Podstolicach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z siedzibą w Podstolicach, która się zawiązała na podstawie statutu z 29. września 1902. Celem spółki jest udzielanie członkom pożyczek, danie możności umieszczania pieniędzy na procent, popieranie tworzenia spółek i stowarzyszeń zarobkowych w okręgu spółki.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i z pięciu członków.

Spółkę podpisuje pod stampilią przełożony zarządu lub jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Pierwszy zarząd składa się z:

Ks. Jana Wcisło proboszcza w Podstolicach.

Józefa Zguda, gospodarza w Podstolicach.

Tomasza Michalika, gospodarza w Rzeszotarach.

Tomasza Urbanika, gospodarza w Ochojnie górnem.

Józefa Urbanika gospodarza w Ochojnie górnem.

Jana Gawędy, gospodarza w Podstolicach.

Jana Smieszkiewicza gospodarza w Podstolicach.

Ogłoszenia spółki będą umieszczane na tablicy koło kościoła w Podstolicach, ewentualnie w czasopiśmie które oznaczy zarząd spółki.

Kraków, dnia 21. listopada 1902.

L. cz. Firm 721/2 stow. II. 150. (10.523)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza że wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę „Spółka oszczędności i pożyczek w Krzyszkowicach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z siedzibą w Krzyszkowicach.

Spółkę tę zawiązano na podstawie statutu uchwalonego dnia 29. września 1902.

Celem spółki jest materyalne i moralne podniesienie członków spółki.

Zarząd składa się z przełożonego jego zastępcy i trzech członków.

Spółkę podpisuje się w ten sposób, że pod stampilią firmy kładzie podpis przełożony zarządu, względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu.

Pierwszy zarząd składa się z następujących członków:

1) Jan Kanty Tatara kierownik szkoły tudzież

2) Jan Ozga,

3) Klemens Korczak,

4) Józef Swietlik i

5) Jan Lidwin, właściciele realności wszyscy w Krzyszkowicach.

Odpowiedzialność członków jest nieograniczoną.

Ogłoszenia spółki będą umieszczane na tablicy przed szkołą w Krzyszkowicach ewentualnie w czasopiśmie które rada nadzorcza wyznaczy.

Kraków, dnia 11. listopada 1902.

L. cz. Firm 731/2. stow. II. 152. (10.524)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza, że wpisano do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych firmę: „Spółka oszczędności i pożyczek w Biskupicach stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“ z siedzibą w Biskupicach która się zawiązała na podstawie statutu uchwalonego dnia 28. września 1902.

Celem spółki jest: udzielanie członkom pożyczek, dania możności umieszczania na procent pieniędzy i popieranie tworzenia spółek stowarzyszeń zarobkowych w okręgu spółki.

Zarząd składa się z przełożonego, jego zastępcy i trzech członków.

Spółkę podpisują: przełożony zarządu względnie jego zastępca i jeden z członków zarządu umieszczając podpis pod stampilią firmy.

Pierwszy zarząd stanowią:

Franciszek Król, rolnik w Biskupicach lk. 15.

Józef Waśniowski, rolnik w Trąbkach lk. 75

Wawrzyniec Cichy rolnik w Przebieczanach lk. 32.

Franciszek Michalczyk, rolnik w Szczygłowie lk. 10.

Jan Kurzawa rolnik w Dobranowicach lk. 2.

Ogłoszenia spółki będą umieszczane na tablicy przy kościele w Biskupicach, a w razie potrzeby w czasopiśmie które wyznaczy rada nadzorcza.

Kraków, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. Firm. 237/2 Stow. II. 884 (10.532)
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy Oddział II. w Stanisławowie ogłasza, że jednocześnie poleca się prowadzącemu rejestr, aby w rejestrze stowarzyszeń wpisał:

1) że na podstawie statutu z daty Tyśmienica 7. września 1902 została zawiązaną w Tyśmienicy spółka pod firmą „Towarzystwo kredytowe „Jedność“ w Tyśmienicy, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką“;

2) że przedmiotem tego przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do obrotu w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków,

3) że odpowiedzialność spólników za zobowiązania spółki jest nieograniczoną,

4) że czas trwania spółki jest nieograniczony,

5) że w dniu 7. września 1902 wybrani zostali na pierwsze trzechlecie do Dyrekcyi tego Towarzystwa a to:

1) jako dyrektorowie:

a) Antoni Czałczyński, właściciel realności,

b) ks. Samuel Manugiewicz, proboszcz orm. kat.,

c) Jan Wojtas, kasyer miejski, zaś

2) jako zastępcy dyrektorów:

a) Marceli Majeranowski, właściciel folwarku,

b) Adolf Schindler, c. k. oficyał sądowy,

c) Alfred Załanowski, kierownik szkoły ludowej, wszyscy w Tyśmienicy zamieszkali.

5) że wybrani dyrektorowie będą ważnie podpisywać firmę tego towarzystwa w ten sposób że pod firmą spółki dwaj członkowie dyrekcyi umieszczą swe podpisy,

6) że wszelkie ogłoszenia, zawiadomienia w sprawach tego towarzystwa wychodzić będą pod firmą Towarzystwa i będą podpisywane przynajmniej przez dwu członków.

Stanisławów, dnia 27. września 1902.

L. cz. Firm. 311/2 Pojed. I. 137 (10.527)
Zmiany i dodatki do wpisanych już firm pojedynczych.

Wpisano w rejestrze dla firm pojedynczych.

Siedziba firmy: Bursztyn.

Brzmienie firmy: Abraham Hersch Friedländer.

Przedmiot: dzierżawa młynów.

Prokura udzielona: Salamonowi Markusowi Friedländerowi kupcowi w Bursztynie.

Podpis prokurzysty: pod brzmieniem firmy „p. p. S. M. Friedländer“.

Data wpisu: 21. listopada 1902.

C. k. Sąd handlowy, Oddział IV.

Brzeżany, dnia 20. listopada 1902.

Ч. спр. Фірм. 420/2 (10.482)
ОБВІЩЕНЄ.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний в Перемишли обвіщає, що 10. падолиста вписано до реєстру для фірм заробкових і господарскіх фірму: „Спілка ощадности і позичок в Наконечнім при Яворові, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою“.

Стоваришенє завязало ся на зборах 17. жовтня 1902.

Округ єго становлять громади: Наконечне і Вілька росновска.

Цілею Спілки є старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів Спілки, именно:

а) уділяти членам по мірі потреби пожиточности цїли і по мірі фондів позички, потрібні в господарстві, промисли і торговли, а то з фондів, які Спілка на тую ціль збирає при помочи спільної, необмеженої поруки своїх членів,

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачї, в той спосіб, що Спілка принимає і опроцентотує вкладки щадничі,

в) підпирати творенє Спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї Спілки.

Заряд Спілки становлять:

1) О. Володимир Венгринович, парох в Наконечнім, яко предсїдатель,

2) Петро Мацула, господар в Наконечнім, яко заступник предсїдателя,

3) Василь Хархаліс, господар в Наконечнім,

4) Іван Панчишин, господар в Наконечнім,

5) Дмитро Хомік, господар в Наконечнім,

6) Іван Кузич Іванів, господар в Наконечнім,

7) Дмитро Чолач, господар в Вільцї росновскій — яко члени.

Спілку підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампілією) фірми кладе підпис настоятель Заряду, взглядно єго заступник і оден з членів Заряду.

До уміщуваня оголошень служить таблиця коло церкви в Наконечнім, оголошенє загальних зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника, в случаю потреби буде Спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи, котру Заряд Спілки означить.

Перемишль, 29. падолиста 1902.

Doniesienia prywatne.

Zaproszenie do przedpłaty na

1903 r. **Rok V-ty.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

(Dawniej „MELOMAN").

Miesięcznik nutowy na fortepian z bezpłatnym dodatkiem literackim

pod redakcyą Zygmunta Noskowskiego.

Dział nutowy obejmuje wszystkie rodzaje twórczości muzycznej swojskich i zagranicznych kompozytorów, to jest **wyjątki z oper, utwory klasyczne, salonowe, do tańca i na 4 ręce.**

Czasopismo daje rocznie 200 stronic nut dużego formatu, wartości w handlu księgarskim **przeszło rb. 25.**

W roku 1903 „NOWOŚCI MUZYCZNE", drukować będą utwory fortepianowe, nagrodzone na ogłoszonym przez redakcyę konkursie imienia Konstantego księcia Lubomirskiego **dla polskich kompozytorów.**

Program działu literackiego: artykuły muzyczno-pedagogiczne, sprawozdania ze sceny i estrady, biografię artystów, kronika muzyczna, illustracye i odpowiedzi od redakcyi.

„NOWOŚCI MUZYCZNE" przy współpracownictwie powag artystycznych, mają za główne zadanie: obok rozwoju twórczości **swojskiej muzy, obronę interesów naszych muzyków na każdem polu ich działalności.**

Prenumerata wynosi:

We Lwowie i na prowincyi z przesyłką pocztową:

Kwartalnie 4 kor. Półrocznie 8 kor. Rocznie 16 kor. Numer pojedynczy 1 kor. 40 hal.

Ekspedycya dla Lwowa i Galicyi:

Biuro dzienników Sokołowskiego, Lwów, Pasaż Hausmana 9.

UWAGA. Nowo-przybywający abonenci, którzy wniosą **roczną przedpłatę** na „NOWOŚCI MUZYCZNE" **przed Nowym Rokiem**, otrzymają **bezpłatnie** trzy poprzednie zeszyty, zawierające nut wartości 10 do 15 koron.

Adres Redakcyi i Administracyi: Warszawa **Warecka 15.**

L. 3021/902 L. S. U. (10.696 1—3)

Ogłoszenie.

C. k. kierownictwo budowy dla linii kolejowej Lwów-Sambor-granica węgierska we Lwowie rozpisuje dostawę progów kolejowych dla szlaku Sambor-granica węgierska tejże linii z terminem wnoszenia ofert do 20. stycznia 1903, 12-tej godziny w południe.

Zwracając uwagę interesowanych na odnośne ogłoszenia w organach urzędowych „Wiener Zeitung" i „Gazeta Lwowska" z dni 22., 23. i 24. b. m., nadmienia się, że bliższych szczegółów co do rozpisanej dostawy udziela c. k. kierownictwo budowy we Lwowie ulica Batorego l. 12/14, gdzie są także do nabycia formularze na oferty, ogólne i szczegółowe warunki dostawy, jak również szkice informacyjne co do topograficznego położenia miejsc składowych, na które progi dostawiane być mają.

C. k. kierownictwo budowy dla linii kolejowej Lwów-Sambor-granica węgierska.

L. 82.001/2. (10.701 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Stanisławowie zamierza wydzierżawić w drodze pisemnych ofert restauracyę II. i III. klasy wraz z przynależytościami na dworcu kolejowym w Chodorowie począwszy od 15. stycznia 1903.

Bliższe warunki i szczegóły dzierżawy przejrzane być mogą u podpisanej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w oddziale dla spraw prawnych i administracyjnych.

Do ofert, które stemplem na 1 koronę zaopatrzone być mają i najdalej do dnia 30. grudnia 1902 12 godzina w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państw. w Stanisławowie wniesione być winne, dołączyć należy:

1. świadectwo moralności,
2. świadectwo uzdolnienia do prowadzenia interesu restauracyjnego,
3. wadyum w kwocie 400 koron.

Wniesione oferty mają być opieczętowane i zaopatrzone napisem: „Oferta na dzierżawę restauracyi kolejowej w Chodorowie".

Oferty wniesione po powyż wymienionym terminie lub także, które warunkom niniejszego rozpisania nie odpowiadają nie będą uwzględnione, przyczem c. k. Dyrekcya kolei państwowych w Stanisławowie zastrzega sobie prawo zatwierdzenia oferty bez względu na wysokość ofiarowanego czynszu dzierżawnego lub zupełnego odrzucenia oferty.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej.

Stanisławów, dnia 15. grudnia 1902.

TYGODNIK ILLUSTROWANY

ROK 1903.

PISMO, które istnieje blizko pół wieku, wcieliło swój program i wyraziło swój charakter w kilkudziesięciu tomach roczników, znanych szerszemu ogółowi. Mówić więc o tem, czem jest i czem pragnie być **Tygodnik** byłoby tylko powtórzeniem rzeczy wiadomych powszechnie. Możemy tylko zapewnić, że nie zatrzymamy się na miejscu, lecz będziemy dążyć do tego, aby po pierwsze na szpaltach naszych znalazło miejsce wszystko, co w dziedzinie literatury i sztuki pojawi się najdoskonalszego; po drugie zaś będziemy się starać o wprowadzenie wszelkich możliwych ulepszeń technicznych.

Niezależnie od **„CHŁOPÓW“** Władysława Reymonta, których początek mogą otrzymać nasi prenumeratorzy, ukażą się w Tygodniku dalsze powieści historyczne Stefana Żeromskiego, z cyklu

„POPIOŁY“,

„MROK“

powieść z czasów Sobieskiego Adama Krechowieckiego.

Między innemi posiadamy w tece nowele: A. Dygasińskiego **„CHAM“**, Hajoty **„30. WRZEŚNIA“**, Gabryeli Zapolskiej z cyklu **„MODLITWA PAŃSKA“**, Kazimierza Tetmajera z cyklu nowel góralskich.

Wacław Sieroszewski w ciągu roku p. będzie nam nadsyłał szereg swych **wrażeń i obrazków z podróży:**

„z Warszawy przez Mandżuryę do Japonii“

zillustrowanych fotograficznie przez autora.

Z większych prac zaraz z N. R. 1903 rozpoczniemy studyum Stanisława Witkiewicza p. t. **„DZIWNY CZŁOWIEK“**, i szereg artykułów prof S. Askenazego z cyklu **„WCZASY HISTORYCZNE“**, a następnie studyum Ignacego Matuszewskiego p. t. **„CHOROBY UCZUCIA ESTETYCZNEGO“**.

Po za tem mamy w najbliższym czasie zapewnione w różnych działach współpracownictwo Ig. Balińskiego, A. Bieńkowskiego, Wł. Bogusławskiego, Al. Brücknera, T. Choińskiego, I. Chrzanowskiego, W. Czermaka, I. Dąbrowskiego, G. Daniłowskiego, E. Jankowskiego, K Glińskiego, J. Kallenbacha, Jana Kasprowicza, J. Kochanowskiego, M. Konopnickiej, B. Koskowskiego, A. Kraushara, L. Krzywickiego, H. Radziszewskiego, St. Krzemińskiego, E. Lubowskiego, B. Lutomskiego, M. Massoniusa, L Méyeta, Wł. Mickiewicza, Or-Ota, J. Ochorowicza, E. Orzeszkowej, W. Prokescha, Bol. Prusa, W. Rabskiego, A. Rembowskiego, H. Sienkiewicza, W. Sobieskiego, Ks. Sporzyńskiego, S. Szczutowskiego, C. Walewskiej, J. Weyssenhoffa, J. S. Wierzbickiego i wielu innych.

Jako premium bezpłatne, każdy prenumerator otrzyma

12 TOMÓW DZIEŁ

SIENKIEWICZA,

których zbiór stanowić będzie najzupełniejsze ze wszystkich dotychczasowych wydań pism znakomitego pisarza naszego.

Z nowym rokiem 1903 rozpoczniemy w dodatkach druk

KRZYŻAKÓW,

utworu, który dotychczas nie pojawił się w taniem wydaniu.

W dziale artystycznym współpracownictwo wszystkich wybitniejszych artystów polskich. Konkursy artystyczne. Obok rysunków oryginalnych i reprodukcyi dzieł najznakomitszych malarzy i rzeźbiarzy, dodamy w r. 1903 bezpłatnie

4 PREMIA ARTYSTYCZNE,

odbijane przeważnie kolorami i nadające się do oprawy.

W styczniu roku 1903, damy kolorową reprodukcyę interesującego treścią obrazu Wacława Pawliszaka p. t.

KSIĄŻĘ JÓZEF POD RASZYNEM,

a w II kwartale r. p., pełną uroczystego nastroju, nagrodzoną na krakowskim konkursie T. S. P.

MODLITWĘ

Piotra Stachiewicza, w drzeworycie J. Holewińskiego.

Prenumeratę ze Lwowa i całej Galicyi z Bukowiną przyjmują:

Główna ekspedycya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Agencya Dzienników i Inseratów,

Pasaż Hausmana 9,

oraz wszystkie Księgarnie i Kantory pism.

Warunki prenumeraty „Tygodnika Illustrowanego“

z dodatkiem powieściowym w arkuszach i 12 tomami dzieł Sienkiewicza i 4-ma Premiami Artystycznemi

we Lwowie:		w Galicyi i Bukowinie z przesyłką pocztową:		w Krakowie:	
Kwartalnie	6 kor. 80 hal.	Kwartalnie	7 kor. 20 hal.	Kwartalnie	6 kor. — hal.
Półrocznie	13 kor. 60 hal.	Półrocznie	14 kor. 40 hal.	Półrocznie	12 kor. — hal.
Rocznie	27 kor. 20 hal.	Rocznie	28 kor. 80 hal.	Rocznie	24 kor. — hal.

☛ Pragnący otrzymać Dzieła Sienkiewicza w bardzo pięknej oprawie (z portretem Sienkiewicza na okładce) dopłacają za tom tylko 40 hal., t. j. kwartalnie za 3 tomy 1 kor. 20 hal., półrocznie za 6 tomów 2 kor. 40 hal., rocznie za 12 tomów 4 kor. 80 hal., należytość tę prosimy nadsyłać razem z prenumeratą.

Pierwsze 48 tomów Sienkiewicza z lat ubiegłych, — mogą nabywać nowi prenumeratorowie za dopłatą 52 kor. bez oprawy, zaś 71 kor. 20 hal. za tomy w oprawie. Ozdobne okładki do oprawiania półrocznych kompletów „Tygodnika“ można nabyć w cenie 3 kor. 20 hal.; na opakowanie okładki dołączyć należy 40 hal.

☛ Komplet 48 piewszych tomów Henryka Sienkiewicza może być nabywany seryami: po 12 tomów, za nadesłaniem w 4 ratach po 13 kor. za tomy bez oprawy, zaś w oprawie po 17 kor. 80 hal.

Numery okazowe i prospekty wysyła gratis:

Główna Ekspedycya „Tygodnika“ we Lwowie: Agencya Dzienników i Inseratów, Pasaż Hausmana 9.

L. 75.108/II.

Kundmachung

betreffend die Besetzung von Bahnarztesstelle in Ławoczne.

Die k. k. Staatsbahn-Direction Lemberg beabsichtigt in Ławoczne den Posten eines Bahnarztes zu creiren. Der betreffende Bahnarzt müsste auch die Verpflichtung übernehmen, dass in Ławoczne stationirte Personal der königl. ungar. staatsbahn, sowie das der Grossindustriefirma Groedel unterstehende, dort verwendete Arbeitspersonale gegen eine separate Vergütung zu behandeln.

Die näheren Bedingungen betreffend die Entlohnung für die angeführten Leistungen, können Reflectirende bei der k. k. Staatsbahn-Diretion, Abtheilung I. (Krasickich-Gasse 5 I. Stock Thür Nr. 128) beim Sanitäts-Consulenten bis längstens 15. Jänner 1903 erfahren und werden Anmeldungen der Bewerber bis zum selben Tage entgegengenommen.

(10.702 1—2)

Obwieszczenie

w sprawie obsadzenia posady lekarza kolejowego w Ławocznem.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych we Lwowie zamierza utworzyć w Ławocznem posadę lekarza kolejowego. Lekarz ten miałby obowiązek leczyć także personal kolejowy król. węg. kolei państwowej, zamieszkały w Ławocznem i robotników zajętych u firmy Groedel, oczywiście za osobnem wynagrodzeniem.

O bliższych warunkach tyczących wysokości wynagrodzenia, mogą reflektujący lekarze dowiedzieć się w Dyrekcyi kolei państw. (oddział sanitarny ul. Krasickich 5 I. piętro, drzwi Nr. 128) do 15. stycznia 1903, do którego to terminu zgłoszenia przyjmuje się.

Ogłoszenie.

Siódme Zwyczajne Ogólne Walne Zgromadzenie
ciąg dalszy
galicyjsko-bukowińskiego akcyjnego Towarzystwa przemysłu cukrowniczego w Przeworsku odbędzie się w Przeworsku w lokalu cukrowni dnia 20. stycznia 1903 o godzinie 12-tej w południe.

Porządek obrad:

1. Sprawozdanie Zarządu za rok ubiegły 1901/2 i przedłożenie bilansu, (ciąg dalszy).
2. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i zatwierdzenie rachunków rocznych i bilansu.
3. Wybór rewidentów.
4. Zmiany statutu.

P. T. Akcyonaryusze, posiadający akcye na okaziciela, a chcący brać udział w ogólnem Zgromadzeniu, obowiązani są złożyć swoje akcye na dni 14 przed ogólnem Zgromadzeniem w kasie Towarzystwa w Przeworsku za kwitem depozytowym. — Okazany kwit depozytowy uprawnia do brania udziału w Ogólnem Zgromadzeniu.

Przeworsk, dnia 18. grudnia 1902.

Galicyjsko-Bukowińskie akc. Tow. przemysłu cukrowniczego w Przeworsku.

ZARZĄD.

Obwieszczenie.

W obec zatwierdzenia statutu pierwszego galicyjskiego Towarzystwa akcyjnego rafineryi spirytusu we Lwowie przez władzę państwową zaprasza się niniejszem subskrybentów akcyi na

Konstytucyjne Walne Zgromadzenie

które się odbędzie w poniedziałek dnia 29. grudnia 1902 o godzinie 10-tej przed południem w kancelaryi adwokata Dr. Emila Byka we Lwowie.

Porządek dzienny:

1. Uchwała względem założenia Towarzystwa akcyjnego i ostateczne ustalenie statutu w brzmieniu zatwierdzonem przez władzę państwową.
2. Zatwierdzenie nabycia rafineryi spirytusu pod firmą Jakób Sprecher i Spółka jako przedmiotu utworzyć się mającego Towarzystwa akcyjnego.
3. Ustalenie ilości i wybór członków pierwszej Rady nadzorczej tudzież wybór pierwszej komisyi rewizyjnej.
4. Uchwała w myśl przedostatniego ustępu §. 47. statutu.

Lwów, dnia 19. grudnia 1902.

Koncesyonaryusze.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.